

| | |
|---|----------------------|
| Długość transkrybowanego pliku w minutach | 1 126 2 |
| Data wykonania transkrypcji | 3 31.07.2021 4 |
| Liczba znaków ze spacjami | 91 485 6 |

BNI_01_L_Marcin_Nagranie

SP: Okej, yy, jest komunikat, że, yy, się nagrywa, więc, yy, mm okej, to czy mógłbym cię, y, Marcin, y, prosić, yy, o to, żebyś opowiedział mi, yy, właśnie historię swojego życia, yy, począwszy od dzieciństwa aż do chwili obecnej, to wszystko, co, y, pamiętasz, to, co jesteś w stanie, y, powiedzieć, to, co chcesz powiedzieć, to, co ci przychodzi do głowy. Nie ma... wiesz, nie ma, nie ma...

Marcin: No...

SP: ...złych odpowiedzi ani [śmiech] yyy, niczego takiego, więc tutaj liczę na twoją kreatywność.

Marcin: Eem, zaczynając od swojego dzieciństwa, no to dzieciństwa nie miałem zbyt wesołego, bo urodziłem się na dzielnicy, gdzie, nie była to bogata e dzielnica, nie miałem bogatych znajomych ani rodziców, więc miałem ciężko. Ee, jakby nigdy nie poznałem swojego ojca, wychowywał mnie człowiek, który po dziesięciu latach mnie zostawił, w sensie jako ojciec, więc można powiedzieć, że żyłem tylko ze swoją matką i dwoma siostrami. No a po w/ jakimś czasie siostra też nas jedna zostawiła i wyjechała do Szczecina, wyprowadziła się, ja jeszcze dzieckiem byłem e w tym czasie, ale też pamiętam, że, od piątego roku życia, ee, mój wujek brał mnie, bo mój wujek jest dyrektorem teatru, więc mój wujek brał mniece, na no różne wyjazdy, żeby nie siedział, y, w domu, bo u mnie w domu się paliło. Alkoholu nie było, ale dużo papierosów, dużo dymu zawsze ii mój wujek zawsze chciał m/ o mnie zadbać, więc, ee, wywoził mnie z domu. Bardzo często miałem dzięki temu jakieś wakacje albo coś, bo mamę i... w domu nie było nas stać, żeby gdziekolwiek wyjechać. E, mama robiła... pracowała na dwa etaty, ojczym za granicą najczęściej, więc nie było to zbyt piękne życie, ee, ja się wychowywałem bardziej na podwórku niż w domu albo u swojej babci, bo babcia też była taką podporą, która bardzo chciała pomóc. Ee, mm no to co do dzieciństwa, no jakby (.) [cmoknięcie] moja dzielnicaa to tam... na dzielnicy to było tak, że mm o dwudziestej drugiej już nie można było wyjść z domu, a jeszcze jako że jestem też innego wyznania, więc byłem wytykany palcami całe życie, no ale to mnie czegoś nauczyło, teraz, yy, w życiu po prostu nie umiem, nie umiem się poddać i idę przed siebie dalej. Ee, jakby całym moim życiem jest teatr, jest to kultura, jest to występowanie, bo mój wujek, tak

36 jak mówię już teraz, w dzisiejszym roku, to czterdziesty pierwszy rok, kiedy prowadzi już
37 swój teatr, więc od dziecka występuję z nim. Tak jak mówię, zabierał mnie na wyjazdy tylko
38 dlatego, bo z nim występowałem, bo pracowałem u niego w teatrze. Można tak powiedzieć,
39 że pracowałem, bo dla mnie to było super, naprawdę, mega oderwanie się od rzeczywistości,
40 szarej rzeczywistości codziennej. Ee, jakby występuję do dnia dzisiejszego. No
41 występowałem, bardzo kocham występy z wujkiem, szkoła mi na to nie pozwalała, żebym
42 mógł tak często występować, no bo wiadomo, trzeba ukończyć jakąś szkołę. Ee, ja po szkole
43 gimnazjalnej się poddałem, już dalej nie szedłem, chciałem iść bardziej w teatr, chciałem
44 występować, to było dla mnie zawsze takim marzeniem mm zawsze takim pu/ numerem
45 jeden, występy i bycie na scenie. Mm doprowadziło to do tego, że no nie zrobiłem matury i
46 nie mam żadnego wykształcenia, to w dzisiejszym momencie mam dwójkę dzieci i, ee, żonę,
47 tak, a mam zaledwie dopiero dwadzieścia sześć lat. Ee, jakby (.) no nie mam żadnego stałego
48 zawodu, waham się cały czas, zmieniam co chwila pracę ze względu na to, że, ee, pracy
49 teatralnej, takich, ee, stricte występów nie mam, ee, ww... poza sezonem, nie jestem w stanie
50 z tego się wyżywić, a gdy przyszedł Covid, to już tym bardziej nie można było, yy, jakby
51 występować, kultura poszła na bok i nie było gdzie występować ani dla kogo, przez półtorej
52 roku tak naprawdę zagrałem dwa spektakle, z czego jedna widownia to była czteroosobowa, a
53 druga siedmioosobowa, to było naprawdę smutne, bo ludzie nawet nie chcieli za to zapłacić
54 pieniędzy, bo no... Nie było dla kogo grać tak naprawdę, więc z tego nie dało się przeżyć.
55 Wiele razy próbowałem, jako że mój ojczym na budowie pracował, który m/ wychowywał
56 mnie przez dziesięć lat moją/ mojego życia, no to też próbowałem coś zarobić na budowie e
57 kilkakrotnie zostałem oszukany, bo kilkakrotnie mówiono mi, że pierwszy miesiąc próbny,
58 bez umowy, a później umowę i ani razu nie dostałem umowy i za mm za każdym razem, a
59 pracowałem na czterech różnych budowach, za każdym razem byłem oszukiwany na kilka
60 tysięcy złotych, co też było dla mnie problemem. No jako, jako dziecko, yy, dostawałem
61 czasami jakieś drobne, żeby mieć na bilety, doj/ ć na dojazd do szkoły, to wolałem sobie je
62 wydawać na śniadanie, więc... no na, na śniadanie bądź jakieś słodczyce w sklepi/ w sklepiku
63 szkolnym, więc bardzo często dostawałem mandaty za brak biletu, ee, co w dzisiejszych
64 czasach powoduje, że, ee, mam teraz... ganiają mnie komornicy za długi, których już nie
65 pamiętam i nie, nie jestem w stanie się dowiedzieć yyy, j/, y, czy już część spłaciłem, co ja
66 zapłaciłem, bo już mi komornicy wchodzili na pensję, więc nie jestem w stanie sprawdzić, co
67 mi mm zabrali, za co zapłaciłem, a za co jeszcze muszę zapłacić, nawet nie wiem, w jaki
68 sposób to zrobić, więc komornicy ciągną się już za mną latami. (.) No ale co do życia
69 teatralnego, to teraz, po Covidzie, ludzie są spragnieni, więc jest tego coraz więcej. Mam
70 nadzieję, że, ee, teraz, yy, będę mógł... Przed Covidem miałem stworzyć swoją firmę, miałem
71 zacząć już działać tak stuprocentowo w... teatralnie, ale właśnie jako że Covid się pojawił, to
72 m za/ zamknęło mi w ogóle jakiekolwiek szanse. Później poszedłem pracować jako kurier, bo
73 nie widziałem... no jak już tyle razy mnie okradli na budowie, to nie widziałem szansy, żeby
74 wrócić tam na budowę, a jako kurier zawsze można coś dorobić. No i jako kurier stworzyłem,
75 y, strajk w firmie X [w której pracuje], dzięki czemu też tutaj o mnie usłyszano, w G [duże
76 miasto] i Polsce w ogóle, więc... no. Planuję... Jakby planuję też stworzyć związki
77 zawodowe kurierów, żeby były pierwsze związki zawodowe kurierów w Europie. Co z tego

78 wyjdzie, nigdy nie wiadomo. Jeżeli będzie za dużo pracy przy tym, to będę... to będę musiał
79 jednak odmówić i będę musiał siedzieć w domu tutaj z rodziną. Wolę z rodziną spędzić czas
80 niż się martwić o jakąś firmę kurierów, bo jeżeli mi wy/ mm jeżeli wyjdzie mi z teatrem, no
81 to wolę oczywiście wyjść, yy, do ludzi, do publiki jako klaun, jako mim występować. Ee, jako
82 że wujek mnie właśnie wyciągnął z takiej szarej rzeczywistości, to nauczył mnie bardzo dużo
83 rzeczy takich cyrkowych, teatralnych, takich jak chodzenie na szczudłach, zonglerka. Od
84 wielu lat prowadzę (.) paradę w G, parady, niepodległości, jakieś takie większe okazje, na
85 okazje otwarcia jarmarku dominikańskiego bądź, yy, parady na jarmarku
86 bożonarodzeniowym, to w większości jestem tam prowadzącym. Tylko że no przez Covida
87 nic się nie odbywało. Mieliliśmy nagrań kilka (.) mm takich nagrań na online, ale to ko/
88 dochodów żadnych nie przynosiło, jedynie frajdę z tego, że można było wystąpić. (.) No co tu
89 dalej mówić? Jakby... (.) Teraz wszystko się rozkręca, zaczyna się chociaż trochę, powoli...,
90 ee, ludzie są bardzo spragnieni występów, więc, y, zapraszają na różne festyny, festiwale.
91 Chociaż wszyscy jeszcze boją się, czy dalej mogą wszystko zamknąć. Jeżeli zamkną, to
92 będzie trzeba szukać znowu jakiejś nowej pracy. No ale przez to, że tak kocham występy, too
93 (.) miałem już chyba dziesięć różnych miejsc pracy, nie licząc tu już budowlanki i (.)
94 remontów mieszkań. Bo tak to pracowałem no w Biedronce, pracowałem mm w kebabie,
95 pracowałem naprawę w przeróżnych sklepach, w Żabce, na stacji benzynowej, starałem się
96 wszędzie, gdziekolwiek coś mogłem złapać. Na magazynie, w Poczcie Polskiej, cokolwiek.
97 Za każdym razem poo/ wyrzucali mnie z powodu, yy, zbyt dużej ilości dni wolnych, jako że
98 występowałem. Tak było przed Covidem, bo, y, no w czasie Covida to nawet nie miałem jak
99 występować, więc, y, cieszyłem się z jakiegokolwiek pracy, jaką miałem. No teraz, po
100 Covidzie, to tak, tak jak mówię, coś się tam ruszyło, niby są terminy występów, ale to też
101 nigdy nie wiadomo, bo z dnia na dzień mogą jeszcze raz znowu zamknąć wszystko i kultura
102 znowu padnie, bo nie będzie można występować. (.) Jakby nie wiem, czy chciałbyś coś
103 jeszcze, ten, jakiegoś szczegółowego bardziej się dowiedzieć?

104 **SP:** Yy, jasne. Yy, dzięki, że mi opowiedziałeś yym przybliżyłeś właśnie swoją ymm,
105 biografię. Miałbym jeszcze kilka, y, pytań, jeśli właśnie pozwolisz mmm bardziej
106 dotyczących yym twojego, yy, życia właśnie, sobie zrobiłem, yy, notatki, pozwoliłem
107 sobie zrobić, yy, notatki. E, właśnie może chciałbym wrócić do dzieciństwa, jeśli
108 pozwolisz, yy, i zapytać cię mm o to, jak je e wspominasz właśnie w tym kontekście eem
109 swoich rodziców eem jak ich wspominasz, em, czy w ogóle pamiętasz właśnie mm jak to
110 było właśnie w dzieciństwie z rodzicami i z, y, ze swoim rodzeństwem, z siostrami yym
111 jak je ogólnie tak wspominasz?

112 **Marcin:** Ee, swoje rodz/ swoje dzieciństwo... [SP: Mhm.] ...z jednej strony wspominam
113 bardzo szczęśliwie, bo eem, jak był ojczym, tak, bo z... przez jakiś czas nie było ojczyma, nie
114 było ojca, nie miałem żadnego taty, to nawet do swojego wujka potrafiłem powiedzieć tato.
115 Ee, jakby w późniejszych, coraz później, coraz późniejsze lata już były bardziej szczęśliwe.
116 W m/ w momencie, kiedy był ojczym, ojczym chciał zadbać o to, żebym miał wszystko,
117 czego zapagnę, tak, więc tam można powiedzieć, że było szczęśliwie mm dla mnie, ale to, co

118 widziałem, jakby jak się rodzice kłócili, jak się siostry kłócili, jak się bili, no to nie było to
119 przyjemne.

120 **SP: (.) A mm jak wspominasz właśnie te relacje swoje z, y, e siostrami czy nawet z, yy, z**
121 **dalszą rodziną, yy, właśnie z kuzynostwem może, z babcią, też wspominałeś ją?**

122 **Marcin:** Mmm jakby moje relacje z, y, z r/ (.) rodzeństwem były mm z...

123 **SP: (.) M coś wyciszyło się.**

124 **Marcin:** Bar... Tak, tak, y, bo do mnie ktoś dzwonił. [SP: Jasne.] Przepraszam bardzo. Ee, ja
125 z jedną siostrą miałem bardzo fajną, bardzo bliską relację, siostra mnie po prostu starała się
126 uczyć wszystkiego, ale to jest ta siostra, która w późniejszym czasie wyjechała, nas zostawiła,
127 miałem do niej wielki żal, ee, przez długi czas. E, z, yy, siostrą... zz drugą siostrą zawsze się
128 kłóciliśmy, zawsze się szarpaliśmy jakby, ona nie chciała ze mną siedzieć, ja z nią nie
129 chciałem siedzieć, zawsze się kłóciliśmy, do dnia dzisiejszego cały czas. Są chwilę, gdzie
130 możemy usiąść, w spokoju porozmawiać, ale w większości czasu się kłócimy i żremy. Ee, co
131 do kuzynostwa, no to z kuzynostwem miałem tylko kontakt w momencie, kiedy wyjeżdżałem
132 z wujkiem, yy, to tylko wtedy miałem kontakt z kuzynostwem ii tak naprawdę z kuzynostwa
133 to tylko i/ najmłodszy kuzyn, ee, z nim miałem jakikolwiek kontakt, w sensie takim, że z nim
134 mogłem porozmawiać, bo tak to reszta mnie odpychała, odrzucała. Em bo byli starsi i nie
135 chcieli kontaktu z gówniarzem. No, ee, co do babci, no u babci bardzo często bywałem, boo
136 od kiedy pamiętam, babcia była bardzo schorowaną osobą i nie chodziła do sklepów sama,
137 trzeba było albo z nią pójść do sklepu... Jak ja byłem jeszcze maleńki, to ona... z nią można
138 było pójść do sklepu, później już nie można było z nią chodzić, boo nie dawała rady zejść z
139 pierwszego piętra nawet, ledwo wstawała z fotela, więc chodziło się dla babci po zakupy.
140 Bardzo dużo czasu się spędzało u babci, tak. Raz, nawet powiedziałbym, trzy razy w tygodniu
141 się do niej jeździło, żeby jej pomóc.

142 **SP: (.) Okej. A czy...**

143 **Marcin:** Babcia też, yy, babcia... Przepraszam cię, bo... [SP: Jasne.] ...chciałbym jeszcze
144 tak wtrącić o babci, zee, babcia też, yy, niee... jako że babcia, babcia jest z tych lat, któr/
145 babcia była z tych lat, ee, bo teraz świętej pamięci, to była z tych lat, kiedy... ona urodziła się
146 jeszcze przed wybuchem wojny światowej, więc ona miała siedem lat w momencie, kiedy...
147 Ona była Warszawianką, mieszkała na Pradze. Później trafiła do getta ii wiele przeżyła, więc
148 moja babcia nie umiała nigdy okazać miłości, nie umiała okazać żadnych uczuć, a swoje
149 uczucia okazywała zawsze darami pieniężnymi bądź spożywczymi.

150 **SP: Mhm. Mhm. Okej.**

151 **Marcin:** M, co bardzo... co po/ bardzo pomagało naszej rodzinie, no bo jak nie mieliśmy
152 pieniędzy na zakupy, to zawsze babcia robiła zakupy, zawsze babcia była.

153 **SP: Mhm. Rozumiem. Mm mm a jeśli chodzi o twoją, yy, yy, matkę, o twoją mamę, yy,**
154 **chciałem zapytać właśnie, jakie było jej wykształcenie. Bo rozumiem, że twój ojczym,**
155 **tak, on był budowlańcem, z tego, co, yy, wspominałeś. A twoja mama czym się**
156 **zajmowała albo jakie miała wykształcenie? To znaczy, jakie ma w zasadzie...**

157 **Marcin:** Ee, moja mama, ee, tera/ teraz ma dopiero, ee, średnie, tak to miała też podstawowe,
158 przez, yy, połowę życia, jak by/ byłem dzieckiem, to mama pracowała jako sprzą/ (.) jako
159 sprzątaczką albo, ee, jako kasjerka właśnie w prze/ przeróżnych sklepach. (.) Mm, no mam/
160 mama nie miała wykształcenia żadnego jakby, no podstawowe, takie jakie ja teraz mam,
161 miała. Przez bardzo długi czas, bo e mama e zawsze opowiadała, że była w szkole
162 fryzjerskiej, ale przez uczulenie na chemię nie dokończyła szkoły, ii że mówi, to jest takii
163 uczony... nie... niewyuczony zawód jej to jest, yy, właśnie fryzjerstwo. No i zawsze nas
164 obcinała, tam zawsze była taką domową fryzjerką. I znajomych też.

165 **SP: (.) Y, okej. Teraz chciałbym zapytać o twojego wujka, bo wspominałeś właśnie, że on**
166 **był takim, yy, taką osobą, która zaraziła cię tą pasją do teatru. Yy, to jak wspominasz te**
167 **czasy właśnie młodzieńcze czy dzieciństwa, ee, w tym kontekście właśnie? Jak**
168 **wspominasz te relacje łączące cię z wujkiem?**

169 **Marcin:** Oj, powiem ci, że to było przepiękne. To naprawdę było piękne. Jaa ubóstwiałem
170 każdy moment, kiedy spędzałem z wujkiem. Dla mnie było super wyjechać z domu, nawet
171 jeżeli jechałem do Poznania i on musiał mnie zostawić w Poznaniu, bo ja nie miałem
172 paszportu, bo jechał do Berlina. I nawet to, że nie byłem w domu e aa byłem gdzieś daleko od
173 domu, było super dla mnie. Zawsze takiee, uwielbiałem podróże, nigdy nie wiedziałem, gdzie
174 jadę, jakby wiedziałem, że jestem w innym miejscu, z innymi ludźmi. Nie wiem, czułem się
175 zupełnie inaczej, jakby w innym świecie. Zupełnie inny świat dla mnie był. To było boskie,
176 takie oderwanie się. (.) Dlatego też mnie zaraził tym wszystkim, bo no zawsze uwielbiałem
177 podróże. Nie wiem. no dla mnie, dla mnie jakby... Nie znam, nie znam dzieciństwa bez
178 podróżowania. Jak mój przyjaciel nigdy nie podróżował poza G, ee, tak teraz wyjechał do
179 Belgii, to go bardzo mocno wspieram, bo nigdzie nie wyjeżdżał poza G, a ostatnie lata to
180 nawet za/ zasiedziało się na jednej dzielnicy G. Więc y... Nie chciał w ogóle stamtąd wyjść.
181 Nnie rozumiałem tego, bo nie rozumiem brak podróżowania. Całe życie miałem po/ podróże,
182 ww... jakby w czasie gimnazjalnym miałem ich mniej, bo byłem bardziej agresywny, byłem,
183 byłem bardziej kłopotliwym dzieckiem jakby. Ja stwarzałem dużo problemów
184 zewnętrznych. Przez to, że sam miałem problemy wewnętrzne w tym czasie.

185 **SP: (.) Rozumiem. Okej. Ee, czyli ten twój przyjaciel, ee, jego znasz jeszcze z czasów, y,**
186 **szkolnych, z czasów dzieciństwa? Czy, czy gdzie go poznałeś?**

187 **Marcin:** Z podwórka my się znamy od dzie/ dziecka jakby...

188 **SP: A jak wspominasz właśnie...**

189 **Marcin:** ...od podwórka.

190 **SP: ...y, te... mhm, te czasy, y, podwórka, te czasy dzieciństwa em, właśnie te relacje z**
191 **rówieśnikami twoimi, kolegami z podwórka też?**

192 **Marcin:** Ee, różnie. Różnie, bo to zależy. Ci z podwórka to byli fajni, ale ci z okolic
193 podwórka, z dzielnicy, już nie byli fajni. No bo tak jak mówiłem, ja jestem innego wyznania,
194 jak się dowiedzieli, to zaczęli wytykać palcami, ee, starsi tam za to, że moja mama e
195 powiedziała, kto ukradł sąsiadowi radio z samochodu, no to wybijali nam szyby, łamali płot,
196 wyrywali szczelbelki, no było ciężko ze starszymi. Ale z tymi, z którymi ja się bawiłem na
197 podwórku, to było super. My się bawiliśmy, do dnia dzisiejszego ze sobą utrzymujemy
198 kontakt, co niewielu ludzi teraz może o tym powiedzieć, że utrzymuje kontakt z kolegami z
199 trzepaka. A zwłaszcza, że w dzisiejszych czasach to dzieci nawet nie wiedzą, co to jest
200 trzepak. [SP: No tak.] Więc no tak. No dla mnie, jak ja patrzę dzisiaj na to, co się dzieje na
201 ulicach, na placach zabaw, na podwórkach, to ja się cieszę, że miałem takie dzieciństwo, że
202 nie siedziałem przed telefonem, nie siedziałem przed komputerem, tylko miałem piętnaście, a
203 nawet pięćdziesiąt zabaw na jednym urządzeniu stojącym, nieruszającym się, czyli na
204 trzepaku.

205 **SP: (.) Jasne. A jak to wyglądało w szkole? Pamiętasz te czasy, yy, szkolne? Yy, (.) jak,**
206 **jak w ogóle mm dogadywałeś się właśnie z nauczy/ z nauczycielami, z innymi uczniami?**
207 **Mm jak wtedy się uczyłeś.**

208 **Marcin:** Yy, (.) z nauczycielami starałem się tylko z niektórymi dogadać mm z niektórymi
209 się w ogóle nie... nawet nie starałem dogadywać mm stwierdzałem, że... to były takie czasy,
210 że ja nie chciałem w ogóle rozmawiać z dorosłymi, więc yy... (.) Wsz/ czasy szkolne, ja
211 zawsze, zawsze byłem jednym z takich łobuzów szkolnych, zawsze, tam, gdzie rozróżba, tam
212 i ja musiałem być. Mm pani pedagog y... Później w innej szkole, jak już się przeniósłem ze
213 szkoły do innej, too m pani pedagog, jak yym była awantura, to spojrzała tylko w kartotekę i
214 pierwsze co, to mnie wezwwała, chociaż nie byłem nawet z/ powiązany z tą sprawą e ale to już
215 w przyszłości, to już w późniejszych szkołach to miałem problemy same przez to, że w
216 podstawówce sobie lekceważyłem. I kartoteka poszła za mną dalej, przez co pani pedagog, y,
217 też zrobiła mi sprawę sądową (.) m była wzywana policja do szkoły, że niby ukradłem
218 dziennik nauczycielski, aa mnie przez miesiąc w szkole nie było. Więc przygody były.
219 Bardzo dużo przygód miałem w szkołach. (.) Najgorszą przy/ taką przygodą, jaką
220 przeżywałem, to to, gdy, ee, szkoła miała wycieczkę doo synagogi, aa to była szkoła
221 podstawowa, ja byłem wtedy w czwartej klasie podstawowej (.) no i ja chodziłem, w niedzielę
222 była szkołka języka hebrajskiego w synagodze. A jak już mówiłem wcześniej, jestem innego
223 wyznania, więc chodziłem, chciałem się nauczyć hebrajskiego języka. I tam były robione
224 zdjęcia, w synagodze, ee, na ś/ jest jedna ściana, na której jest pełno zdjęć, i tam ja na
225 każdym... gdzieś tam piętnaście-dwadzieścia zdjęć, na których ja jestem, widać mnie i tak,
226 jak dzieciaki... jak cała szkoła poszła i oczywiście ja nie poszedłem na tą wycieczkę, no bo
227 znam synagogę bardzo dobrze, to po co mi iść na wycieczkę... Nie chciałem iść, bo właśnie
228 się obawiałem najgorszego i najgorsze przyszło, czyli na następny dzień po wycieczce
229 szkolnej do synagogi, wszystkie dzieci się ode mnie odwróciły i zaczęły się ze mnie śmiać, że

230 jestem Żydem, i... I to było, to było najgorsze, co mnie w życiu spotkało w sensie takim
231 szkolnym.

232 **SP: A jak wspominasz ten moment właśnie mm tego (.) jakby prześladowania, tak, jeśli**
233 **dobrze rozumiem? Co wtedy czuleś?**

234 **Marcin:** No to taki, taki bullying. Mm co ja wtedy czułem? No czułem je/ smutek, smutek, że
235 nie mam już kolegów, że wszyscy się ode mnie odwracają. Smutek, a po smutku przyszła
236 złość, y, przyszła jeszcze większa złość, przyszły nerwy i, yy, przyszła agresja razem ze
237 złością. Więc stałem się bar/ bardziej agresywnym człowiekiem. Jak już ktoś się zaczynał ze
238 mnie śmiać, no to zaczynałem mu grozić, no. To już w podstawówce mi się zaczęło.

239 **SP: (.) Mm okej, czyli wspominałeś też, że, y, swoją edukację zakończyłeś na, y, szkole**
240 **gimnazjalnej, tak. Czyli ee...**

241 **Marcin:** Tak.

242 **SP: ...rozu/ rozumiem, że podeszłeś do tych egzaminów gimnazjalnych, czy, czy jak to**
243 **wyglądało? Czy nie skończyłeś?**

244 **Marcin:** Tak, tak, po/ po...

245 **SP: Mm... Mhm?**

246 **Marcin:** Podeszedłem do egzaminów, ukończyłem gimnazjum i zakończyłem nau/ edukację.
247 Poszedłem, poszedłem zaocznie do, ee, liceum, ale jak liceum po pierwszym semestrze n/, ee,
248 nakazało mi zapłatę, gdy się zapisywałem do liceum Z [prywatne LO dla dorosłych w miejscu
249 zamieszkania Marcina], to było, że darmowe liceum zaoczne. Mówię, super, dla dorosłych
250 darmowe liceum. Bo ja ukończy/ gdy ukończyłem, yy, gimnazjum, już miałem ukończone
251 osiemnaście lat i miałem... to był dziewiętnasty rok mojego życia. Mówię, dobra, idę do
252 liceum, zapiszę się do darmowego dla dorosłych **?(00:27:10)** i żeby pracować, bo trzeba było
253 pomóc mamie. No to wtedy zostawił nas ojczym i nie było pieniędzy. Jeszcze bardziej. Yy,
254 więc y, yy, postanowiłem pójść zaoczne. Na zaocznych po pierwszym semestrze dostałem
255 pismo, że mam do zapłaty dwieście pięćdziesiąt złotych, ee, za, ee, z/, ee, dokładnie za
256 egzaminy. Jeżeli nie zapłacę, egzaminy są... nie będą zaliczone. No. Bezpłatna szkoła, a za
257 egzaminy mam płacić? To dziwnie. To i nie, nie płaciłem. Wyklóciłem się, że nie będę płacił,
258 to mnie z/ m zabronili chodzić na zajęcia. Aa jak chcę odzyskać świadectwo swoje, które tam
259 zostawiłem w papierach, to mi teraz nakazują pięć tysięcy zapłacić.

260 **SP: (.) Rozumiem. (.) Czyli, y, jak w ogóle wspominasz te czasy mm tego liceum? Yy, czy**
261 **zdobyłeś wtedy jakieś przyjaźnie albo, y, albo po prostu jak się wtedy, y, czuleś? Mm jak**
262 **wspominasz ten czas właśnie tego pierwszego semestru? Jacy ludzie tam w ogóle byli,**
263 **tak, jacy nauczyciele?**

264 **Marcin:** Ee, (.) pierwszy semestr liceum to, ee, szczerze mówiąc, jakbym w ogóle nie chodził
265 do szkoły, no bo to tylko zaocznie. Byłem tam yy... tak naprawdę przez trzy miesiące byłem
266 może sześć razy, bo tyle było, po kilka godzin, miało być, yy, dużo więcej godzin, ale za
267 każdym razem o wiele wcześniej kończyliśmy. To co mi chcieli przekazać nauczyciele, to to
268 ja miałem w pierwszej klasie gimnazjum, więc niczego mnie nie nauczyli, nawet trzeba było
269 niektórych nauczycieli poprawiać. Ee, nauczyciele przychodzili, odbębniali swoje,
270 wychodzili, czyli przeczytali temat, yy, powiedzieli coś na temat i wychodzili. (.) To były całe
271 zajęcia. Nie było żadnych konkretów ani nic. Jakby no ta... E, co do ludzi, przeróżni ludzie.
272 Młodzi, starzy, przeróżni. Nie, nie łąpałem wtedy kontaktów, ja już nie myślałem, bo miałem
273 swoje kontakty, nie łąpałem żadnych nowych. Niby tam się odzywali do mnie e jeszcze po
274 latach, ale ja jakoś nie odpisywałem, nie, nie kontaktowałem się z nimi.

275 **SP:** Rozumiem. Ee, a czy miałeś takie może ulubione przedmioty, yy, w, yy, szkole
276 ogólnie? Czy byłeś z czegoś dobry? Yy, albo czo/ c/ c/ coś nie lubiłeś może, za czymś nie
277 przepadałeś?

278 **Marcin:** (.) **?(00:30:19)** Bardzo lubiłem historię, też lubiłem... Ale nienawidziłem nigdy
279 języka **?(00:30:33 - polskiego)** **?(00:30:34)** bo pierwsze lata nauki fizyki **?(00:30:48)** liczyć
280 fizycznie, tylko **?(00:30:52)** strukturze.

281 **SP: (17s) Halo, halo? Halo, słyhać? Słyhać mnie?**

282 **Marcin:** No słyhać, słyhać.

283 **SP:** Coś przerwało. Ee, w każdym razie byliśmy właśnie na tym, ee, mmm temacie, ee,
284 twoich zainteresowań, tak, czyli yy...

285 **Marcin:** Przedmioty szkolne. [SP: Mhm.] No to powtórzę, ź/, y, jeszcze raz, czyli, ee, bardzo
286 lubiłem matematykę, biografię, historię, geografę, ee, nigdy nie lubiłem języka polskiego ii,
287 ee, języków obcych, a zwłaszcza języka niemieckiego e w, yy, szkole podstawowej miałem
288 jeszcze język rosyjski, yy, język angielski, oczywiście e nigdy nie rozumiałem, po co się go
289 uczę, ale po wielu latach teraz rozumiem, że bardzo jest przydatny, więc m go się uczyłem w
290 każdej szkole i jak najbardziej, ale język niemieckii był dla mnie zawsze językiem wroga i
291 nigdy nie chciałem się go uczyć, zawsze, zawsze... (.) nie wiem, dla mnie on jest zbyt twardy.
292 Jak dla/ do mnie nauczyciel coś, yy, kiedyś powiedział, ee, po niemiecku, to ś/, ee, wstałem,
293 podszedłem pod tablicę, podniosłem ręce i się zapytałem: "Kiedy m kiedy pani będzie
294 strzelać". M e z tego względu, że chciałem to właśnie tak obśmiać, że... [SP: Mhm.
295 Rozumiem.] ...e nie zrozumiałem jej, a zapewne kazała mi stanąć pod ś/, yy, pod ścianą i
296 podnieść ręce do góry. Bo to... dla mnie to jest... każde słowo po niemiecku brzmi tak samo.

297 **SP:** Mm. Mm. Rozumiem. Mm. Ee...

298 **Marcin:** No właśnie.

299 **SP:** A co do takich jeszcze zainteresowań, może oprócz oczywiście teatru i sztuki, to, to
300 miałeś jeszcze jakieś właśnie w czasach dzieciństwa czy w czasach, y, szkolnych jakieś
301 takie zainteresowania? Jakies może mm osiągnięcia też, yy, w... na olimpiadach, coś
302 takiego?

303 **Marcin:** Mm nie, nie miałem żadnych zainteresowań, nie, nie chodziłem na żadne olimpiady,
304 jedyne moje zainteresowanie zawsze to był właśnie teatr, ee, co nie zawsze mogłem
305 wykonywać. Ee, nie chodziłem na żadne dodatkowee, zajęcia, tylko tyle co jak wujek
306 prowadził gdzieś zajęcia, to wtedy mogłem na nie pójść, bo miałem za darmo.

307 **SP:** (.) Rozumiem. A w którym momencie tak uświadomiłeś sobie, że, że jednak chcesz,
308 y, zostać tym aktorem, yy, w takim właśnie wymiarze, y, też zawodowym? W którym to
309 było, yy, momencie? Czy pamiętasz może?

310 **Marcin:** Mm to było po gimnazjum. To było zaraz po gimnazjum, ja jakby... To znaczy, nie
311 uświadomiłem, ja bardzo chciałem wtedy występować, ale nie wiedziałem w..., ee,
312 dokładnie, jak to formalnie się odbywa, po prostu umiałem się obyć na scenie. Ii (.) naprawdę
313 nie wiedziałem, co... jak się je wszystko tak naprawdę, więc, ee, to tylko były takie moje
314 wyobrażenia, że chciałbym się tym zająć. Ale to przez wiele lat mówiłem tylko: chciałbym,
315 chciałbym, a się niczym nie zajmowałem. Tak naprawdę takim strzałem, kiedy pomyślałem
316 sobie, że na sto procent chciałbym się tym zajmować, i, i że to jest coś, co kocham i
317 chciałbym wykonywać, to w momencie, kiedy partnerka mojego wujka zostawiła go ii
318 zamieszkałem z nim, to jakiś... gdy miałem dwadzieścia lat, czyli jakieś sześć lat temu,
319 dopiero zrozumiałem, że chciałbym to stuprocentowo robić. E, dwadzieścia, no dwadzieścia
320 jeden lat miałem.

321 **SP:** Mm okej, rozumiem. Ee, czyli rozumiem też, że w yy... po gimnazjum też, yy,, y,
322 byłeś... to znaczy utrzymywałeś się sam, tak? Ee, czy to wyglądało tak, że, yy, po prostu
323 jeszcze rodzina cię, yy, utrzymywała? Czy jak to wyglądało?

324 **Marcin:** Ee, utrzymywałem się sam ii mamę jeszcze utrzymywałem.

325 **SP:** A mm jaka była w ogóle do/ bo teraz chciałbym przejść po prostu już do tych
326 doświadczeń na rynku pracy. I, em, taka twoja pierwsza praca zawodowa to mm jaka
327 była? Mm czym się zajmowałeś właśnie? Czy to była właśnie...

328 **Marcin:** Taka pie...

329 **SP:** ...już ta budowa, czy...

330 **Marcin:** Mhm. Pierwsza praca, jaką się zajmowałem, to była w sezonie na budowie. Tak, to
331 była moja pierwsza praca, na elewacjach.

332 **SP:** Mhm. Czyli byłeś wtedy jeszcze niepełnoletni, tak? Czy...

333 **Marcin:** Jeszcze niepełnoletni byłem.

334 **SP: A jak ogólnie wspominasz właśnie tenn, ten czas tej, t/ y, yy, tej pracy na budowie?**
335 **Wspominałeś o tym, że, że nie było łatwo, tak? Że, yy, ?(00:36:10)**

336 **Marcin:** Nie było łatwo. Pierwsza, pierwsza praca na budowie była przecudna, bo byłem
337 niepełnoletni ii pierwsze dwa dni to mi..., ee, to był kolega mojej mamy, który mówił, ee,
338 posprzątaj na s/ naa (.) na rusztowaniu i chodź/ biegałem z miotłą i sprzątałem przez dwa dni.
339 To dla mnie to było boskie, bo mogłem sobie poskakać jak małpka. Nikt się tym nie
340 przejmował. Więc to było fajne. Ale później, jak moja mama zrobiła mu awanturę, że ja nie
341 chciałem chodzić do szkoły, więc mam zacząć nosić worki i że mam zobaczyć, jak ciężka jest
342 praca, to dostałem kopa w tyłek i miałem taki tydzień bardzo ciężki. Ale nie wspominam go
343 źle, bo to m/ jednak pokazało mi, że praca nie jest taka łatwa. No ale to były początki. I na
344 początku, jako że to był s/ kolega mojej mamy, to mnie nie oszukano ani nic. Ee, w innych
345 pracach budowlanych dopiero mnie oszukiwano. Taka druga praca, jaką wykonywałem, to
346 był kebab. Pracowałem przez półtora roku w kebabie. Ii nie wspominam tego dobrze, chociaż
347 fajna praca, ale miałem takiego szefa, który mm m/ żeby sprawniej się pracowało, dawał
348 pracownikom narkotyki. Ja już wtedy byłem pełnoletni, wiedziałem, o co chodzi, i jakby
349 przez półtora roku byłem, ee, w ciągu narkotykowym, że tak powiem, pracując, y, w kebabie.

350 **SP: A jeszcze tylko zapytam, czy, czy to było po tej budowie, ta, ta praca w kebabie, czy**
351 **to nie było tak chronologicznie?**

352 **Marcin:** Nie, n/ to nie było chronologicznie. Bo ja jeszcze, y, po pracy na budowie, bo to w
353 sezonie pracowałem na budowie, później wróciłem do szkoły, ee, pó/ później właśnie po
354 szkole zacząłem pracować w tym kebabie. Jak już, jak już w tym li/ do tego liceum
355 poszedłem, to... już byłem pełnoletni i już zacząłem pracować w kebabie. Bo to były czasy,
356 kiedy mam/ mamie się udało znaleźć pracę, to ja nie musiałem dokładać, jak mamaa traciła
357 pracę, to ja wtedy szukałem dla siebie, żeby coś dorobić.

358 **SP: (.) I te prace na budowie, one były tutaj, w Polsce, tak? To nie wyjeżdżałeś...**

359 **Marcin:** Tak, tak, tak.

360 **SP: ...e za granicę? Mhm.**

361 **Marcin:** Nie, nie, nie.

362 **SP: Okej. Emm i później, po tym kebabie, w czym, yy, pracowałeś? Jeszcze wymieniałeś**
363 **właśnie Biedronkę, tak, Żabkę ?(00:38:46)**

364 **Marcin:** Tak, w Biedronce, w Biedronce popracowałem przez miesiąc, ale mnie wyrzucili z
365 dnia na dzień, powiedzieli mi, że dziękują, nie chcą mnie po prostu. No ale to ja pracowałem
366 zaraz po kebabie, więc ja tam też jeszcze w ciągu narkotykowym, bo, ee, w kebabie
367 przestałem pracować, bo zamknęli nam kebaba, przyszedł Sanepid i zamknął kebaba. Ee, no
368 ale nie dziwię im się, tam był zawsze bród, smród i ubóstwo. No szef się tym nie przejmował.
369 Nikt się tym nie przejmował. Ee, i poszedłem do Biedronki, pracowałem w Biedronce, ale

370 pracowałem emm bardziej na zapleczu sklepu i tak, ee, też mnie wyrzucono z dnia na dzień,
371 później pracowałem w, yy, takim... To jeszcze nie była Żabka, to były tak/ ale coś à la Żabka,
372 taki mały sklepik monopolowy, to tam e jednego dnia zasnąłem przy kasie, to na następny
373 dzień mnie też wyrzucono, to, nie wiem, też popracowałem dwa tygodnie może. (.) M to takie
374 małe, krótkie epizody były. [SP: Mhm. A...] Później dopiero bardzo długi czas, bo tam
375 popracowałem na jednej budowie, było super, na drugiej budowie było super przez jakiś czas,
376 fajnie się pracowało, ale jak już dochodziło do momentu, kiedy mają wypłacać pieniądze, no
377 to nagle nikt nie ma pieniędzy. I z/ no to tak, jedna bu/ na jednej budowie straciłem pięć
378 tysięcy, później poszedłem na inną budowę, straciłem dwa i pół tysiąca, to znowu na kolejną,
379 inną budowę i tak na trzech budowach można powiedzieć, że z piętnaście tysięcy mnie
380 oszukali. Bo na tej trzeciej budowie to ja tam pracowałem prawie pół roku, a nie dostałem ani
381 złotówki. Bo u/ tak naprawdę utrzymywałem się z tego, co dostawałem z występów czasami,
382 aa... od rodziny (.) czy za granicę jak wyjeżdżałem, występowałem też.

383 **SP: (.) Mm czyli po tym ymm... po tych jeszcze wspominałeś też o ymm, stacji**
384 **benzynowej, tak? Czy...**

385 **Marcin:** Tak, tak, tak.

386 **SP: Czy to by było mniej więcej w tym okresie, czy to by później było?**

387 **Marcin:** No po/ to z/ było zaraz po tych budowach. Ja tak usiadłem na spokojnie, z/ chciałem
388 poszukać pracy i moja mama mówi: "Słuchaj, chodź ze mną na stację". Okazało się, że tam
389 jej jakiś kolega pracuje i ten kolega się pyta mnie, czy nie szukam pracy. A ja akurat, że
390 szukam. No to chodź szefa. I na następny dzień już miałem zrobioną be/ no książeczkę
391 sanepidowską, znaczy się zaczęłem ją robić, bo nie miałem nigdy ro/ zrobionej, więc
392 zacząłem robić na następny dzień książeczkę sanepidowską i przez półtora roku pracowałem
393 na stacji benzynowej. (.) Bo znalazłem swoją drugą połowę życia jakby, i to było niedawno,
394 to było zaraz przed Covidem, ee, pracowałem na stacji.

395 **SP: Czyli, ee, to był najdłuższy okres, w którym ee... w miejscu pracy, w którym**
396 **pracowałeś, czy, czy jeszcze dłużej gdzieś...**

397 **Marcin:** Tak, to był najdłuższy okres, jaki miałem, półtora roku w jednej firmie, i to było na
398 umowę.

399 **SP: (.) Ee, jeszcze wspominałeś właśnie o magazynie, tak. Czyy, czy długo tam**
400 **pracowałeś?**

401 **Marcin:** Tak. Yy, w magazyn/ na magazynie pracowałem, ee, jakoś półtora miesiąca, ale to
402 było za granicami Polski, czyli w Niemczech.

403 **SP: (.) Ee, no i na poczcie, tak, jeszcze wspominałeś, że pracowałeś.**

404 **Marcin:** Tak. Przez tydzień roznosiłem listy. [SP: Jasne.] Więc mówię, u mnie, u mnie to
405 było pełno, pełno prac, y, pełno przeróżnych prac, bo ja się tam żadnej pracy nie boję, tylko
406 że bardzo często rezygnowali ze mnie. Bo jak ja im mówiłem, że na przykład przepraszam,
407 ale no w poniedziałek nie mogę być w pracy - "A dlaczego?" - "Bo mam występy." - "A co
408 pan robi?" - "No będę otwierał jarmark dominikański." - "No ale pan musi być w pracy." -
409 "No ale ja nie chcę być w pracy, wolę otworzyć jarmark dominikański". I wtedy
410 przedstawiam takiemu szefowi, jaka jest struktura, czyli że na jarmarku dominikańskim za
411 trzy godziny pracy ja mam czterysta złotych. Czy da mi pan taką pracę, żebym w ciągu
412 chociaż jednego dnia zarobił czterysta złotych? No i żaden szef mi nie daje, dlatego mówię,
413 wybór jest prosty, idę tam, gdzie mogę zarobić. [SP: Jasne.] I za każdym razem przez to mnie
414 wyrzucano. [śmiech] Ale też się nie dziwię, z drugiej strony jak ja bym był szefem i by mi
415 taki, y, małolat przyszedł i tak powiedział, no to nie chcesz u mnie pracować, u mnie masz
416 stałą pracę, to idź, zarabiaj se. No to tak by wyglądało, prawda.

417 **SP: (.) Jasne, rozumiem. E, czyli... chciałbym jeszcze zapytać o to, bo wspominałeś, że**
418 **pracowałeś też za granicą, tak, ee, w... na tym magazynie?**

419 **Marcin:** Tak.

420 **SP: Emm a czy jeszcze gdzieś pracowałeś może za granicą czy yy...**

421 **Marcin:** Ee, za granicę pojechałem do Niemiec, właśnie do tego kolegi, u którego
422 pracowałem, ee, pierwszy raz na budowie. Pojechałem do niego, bo on mi obiecał pracę na
423 bu... Oczywiście po pracy na, na budowie no... miałem założyć firmę w dwa tygodnie, nie
424 udało się mi w Niemczech tego zrobić, więc mnie wyrzucili. No to zaraz jak mnie wyrzucili,
425 no to nie miałem pieniędzy na to, żeby wrócić, to znalazłem sobie pracę na magazynie. I
426 przez półtorej miesiąca pracowałem na magazynie, bo pół miesiąca to musiałem odrobić
427 wszystkie koszty, które miałem, i przez miesiąc, yy, zarobić pieniądze, żeby móc wrócić z
428 czymkolwiek do Polski i za cokolwiek. Bo tak to pożyczyłem od kolegi, żeby przeżyć tam w
429 Niemczech.

430 **SP: Okej. E, jeszcze chciałbym wrócić do tego wątku, yy, stacji benzynowej, bo**
431 **powiedziałeś, że poznałeś tam swoją obecną partnerkę, tak, żonę? Z tego, co**
432 **zrozumiałem.**

433 **Marcin:** To znaczy w tym czasie. Nie tam, ale w tym czasie mniej więcej, tak, poznałem, ee,
434 partnerkę swoją, bo, ee, miałem więcej czasu, jako że pracowałem w jednym stałym miejscu,
435 miałem jedne określone godziny, to mogłem sobie, pozwolić czasami na wyjście gdzieś czy
436 coś, bo tak to często nie mam określonych godzin pracy i to w każdej chwili może się
437 zdarzyć, że będę pracował. Eem no to tak, wtedy, wtedy mogłem sobie pozwolić na to, żeby,
438 znaleźć sobie partnerkę. I jak znalazłem partnerkę, tak stwierdziłem, że wolę posiedzieć w tej
439 stałej pracy, dlatego siedziałem tak długi... tak długo w... na stacji benzynowej. A oni i tak
440 bardzo długo znosili to, że ja biorę wolne, tam miałem su/ przesuper szefa, z którym mogłem
441 się dogadać, tylko że e wyleciałem stamtąd w momencie, gdy przyszedł Covid, i to też

442 śmieszna sytuacja, bo, ee, zaraz przed, yy, Covidem w Polsce szef zatrudnił trzy nowe osoby,
443 jak nie cztery (.) wiedząc, że coraz mniej pracy. Ee, ja w pewnym momencie, widząc, że jest
444 bardzo mało pracy, że jes/ nie jesteśmy w tak, yy, licznej ilości potrzebni, przyszedłem do
445 szefa z propozycją, że wezmę miesiąc urlopu bezpłatnego. Że ja nie chcę mieć pieniędzy
446 zapłaconych, ale wziąłbym miesiąc urlopu. To jak się szef zapytał, dlaczego, ja mówię, bo
447 bym znalazł na ten miesiąc jakąkolwiek inną pracę, żeby dorobić, a szefowi nie przeszkadzać.
448 A na następny dzień przyszedł mail na stację, że mają zostać, yy, zmniejszone standardy
449 stacji, czyli, yy, ma być mniej pracowników. Aa zee, stacja, tak jak jest wiele różnych firm,
450 yy, jakby społecznościowych, że tam nie decyduje tyle, tyle co szef, a społeczność pracująca,
451 więc tutaj, yy, nie szef zadecydował, a społeczność zadecydowała, która... której się nie
452 podobało to, że ja biorę wolne, bo występuję. Ee, m bo biorę wolne, biorę dni urlopowe ii... o
453 których mówię nawet dwa tygodnie, trzy tygodnie wcześniej, że słuchajcie, mnie nie będzie,
454 słuchajcie, zamieńcie się ze mną, proszę was, no to nie, no to oni woleli, żeby nie mieć takich
455 problemów, nie musieć o tym rozmawiać, woleli mnie wyrzucić jako społeczność firmy.

456 **SP: A jak wspominasz ten okres właśnie? Co wtedy, y, czułeś? Jak, jak, jak się wtedy**
457 **ymm... No w ogóle co, ccco wtedy czułeś właśnie?**

458 **Marcin:** E, w momencie, gdy mnie wyrzucili, czy w momencie, że

459 **SP: Tak, tak. Z tą myślą, że... Mhm, z tą myślą, że po prostu pracownicy zadecydowali.**

460 **Marcin:** Y, jak się z tym czułem? Strasznie źle. Bardzo źle się z tym czułem, boo, ee, bardzo
461 chciałem tam pracować, dużo tam wnosilem, jakby klienci bardzo byli zadowoleni z tego, że
462 mnie widzą, bo mieliśmy stałych klientów, ee, jakby starałem się tym... naprawdę s/ to była
463 jedyna praca, gdzie się naprawdę starałem, żeby tam być, żeby tam pracować. W sensie
464 takim, i sprzątałem, i... no wszys/ każdy obowiązek, jaki trzeba było wykonać,
465 wykonywałem. Może, nie z początku tej pracy, ale po pół roku pracowania zacząłem, yy,
466 jakby... zauważyłem, jakie mam plusy dzięki tej pracy, więc chciałem utrzymać się na tym
467 stanowisku. Yy, zszokowała mnie ich decyzja, z tego względu, że w tym samym momencie,
468 kiedy mnie zwalniali, były przyjęte trzy nowe osoby, to był czas covidowy, czyli rozpoczęcie
469 Covidu, czyli, yy, wszystko zaczęło...nało się zamykać, sklepy zamknięte, wszystko
470 zamknięte, wszyscy szaleją, y, papiery toaletowe były wykupione z każdego sklepu,
471 hipermarketu. To był ten czas. I ja w tym momencie straciłem pracę. A m/ a ja mam, y,
472 dziecko na świecie. Jakby dopiero co dziecko mi się urodziło. I jeszcze moja małżonka jest
473 Ukrainką, i było tak, że była karta przypisana do mnie. I teraz co, to co, zabiorą mi dziecko i
474 kobietę i wywiozą na Ukrainę, co się dzieje? Jakbyy, wszystko zależało tylko od tej umowy.
475 Prawie połowę mojego życia zależało od tej umowy. No i fff jak mi to zrobili, noo trochę
476 załamany byłem, ale szybko, szybko trzeba było działać, y, dalej. Trzeba było iść
477 gdziekolwiek do pracy, więc mm poszedłem w stronę kurierską. Poszedłem... mm bo samo/
478 samochód/ samochodu się dorobiłem, ee, dorobiłem się yy... no tak, samochodu i dorobiłem
479 się prawa jazdy już przez te kilka lat, ee, więc, yy, jedyne, co miałem tak naprawdę, to rentę i
480 samochód. Więc chciałem to wykorzystać. No ii najszybszy pomysł to była kurierka w firmie

481 X [w której pracuje], która no... do dnia dzisiejszego jeszcze jeździłem. Może dwa
482 tygodnie temu skończyłem jeździć jako kurier. Chociaż z/ jestem zarejestrowany i w każdej
483 chwili mogę się połączyć i, i pr/ pracować dalej.

484 **SP: (.) Rozumiem. Ee, jeszcze chciałem zapytać tylko o jedna rzecz, y, zanim**
485 **przejdziemy właśnie już do tego tematu związanego z, ee, kurierami i, i właśnie tym**
486 **protestem, to chciałbym zapytać, czy, czy twoja żona obecna właśnie jest związana e z,**
487 **yy, teatrem, czy... jeśli mogę oczywiście zapytać, czy, czy nie?**

488 **Marcin:** Ee...

489 **SP: Czy gdzie ją poznałeś?**

490 **Marcin:** Jest troszeczkę związana z teatrem. Poznaliśmy się na warsztatach, yy, które
491 prowadzi m/ -ł mój kolega, on prowadził warsztaty z, yy, kręcenia pojkami. Pojki to jest
492 sprzęt, który się często podpala, czyli można powiedzieć, że uczył tańca z ogniem, lecz bez
493 ognia, bo do nauki się nie używa ognia. Ee, kolega uczył tańca o/ z ogniem i zaprosił mnie na
494 warsztaty swoje, żebym zobaczył jego grupę szkoleniową, i tak prz/ zacząłem przychodzić, a
495 w sz/ grupie szkoleniowej znajdowała się moja żona obecna. I tak się poznaliśmy. Później
496 kilka jakichś imprez i doszło do tego, że zamieszkaliśmy razem...

497 **SP: (.) Rozumiem.**

498 **Marcin:** ...no i jesteśmy do, do dnia dzisiejszego od trzech... trzech, już prawie czterech lat.

499 **SP: Jasne. Yy, okej, no to przejdźmy może sobie na chwilę do tego mm tematu**
500 **kurierów. Czyli rozumiem, że m to, że miałeś samochód ii prawo jazdy, tak, to było**
501 **takim ym powodem, dla którego podjąłeś się mm pracy na aplikacji, czy (.) czy jak to**
502 **rozumiesz?**

503 **Marcin:** Nie. Nie. Ja przez długi czas się wahałem z tą pracą na aplikacji. Szukałem pracy tak
504 naprawdę jako kurier, yy, nie wiem, DPD, szukałem jakiejś takiej pracy nawet, żeby jeździć
505 za granicę busami, ale żeby była praca z, z samochodem, żeby jeździć. Szukałem pracy, żeby
506 jeździć. Bo lubię jeździć samochodem. A zwłaszcza że dużo podróżowałem z wujkiem, to
507 zawsze lubiłem podróżowanie, więc, ee, zawsze... no zawsze lubiłem jeździć
508 międzymiastowo i w mieście, i po mieście, i tak... No i stwierdziłem, że chcę taką pracę. A że
509 kolega mm właśnie też, którego znam od dzieciństwa, z podwórka, pracował przed Covidem
510 na taksówce, bardzo długi czas na taksówce, specjalnie kupił sobie samochód do taksówki, iii
511 (.) w momencie, kiedy Covid przyszedł, yy, jemu s/ bardzo spadły zarobki i szukał pracy coś
512 podobnej, i właśnie wszedł do aplikacji X [w ramach której pracuje], i zaczął tak... i tak
513 pracował, pracował, wszystkim opowiadał o tym X, ale jakoś się nie chwalił, że tam duże
514 zarobki, że coś, tylko po prostu że fajna praca. No czasami, cz/ czasami nie miał zbyt fajnych
515 zarobków, ale opowiadał o tym, że, ee, człowiek jest sobie szefem, że wybiera się godziny, w
516 których, w których się chce jeździć, ee, ii że trzeba sobie opłacić podatek, takie tam, i jak tam

517 opowiadał, ja tak szukałem pracy, szukałem i się w koń/ w pewnym momencie tak
518 zorientowałem, że n tak cały czas namiętnie, ee, opowiada o tym. Poszedłem do niego się
519 dopytać go, jak wygląda całkowicie ta praca. I jak mi pokazał, jak poszedłem z nim na
520 godzinę takiej pracy, ja mówię: "Chłopie, ja chcę taką pracę. Jak mogę załatwić?". I w ciągu
521 tygodnia zacząłem pracować w X. Bo przysłali mi torbę, bo się zarejestrowałem, w ciągu
522 tygodnia miałem załatwioną nową pracę. A w ciągu dwóch kolejnych tygodni miałem już
523 pierwsze dwa tysiące zarobione.

524 **SP: (.) Ymm a jak wspominasz właśnie ten okres ymmm tych początków właśnie pracy**
525 **w X [firmie w której pracuje]? Mmm bo rozumiem, że już tak, yy, raczej emm**
526 **odchodzisz, tak? Bo mówiłeś, że dwa tygodnie temu ostatni raz, yy, po prostu sobie mm**
527 **korzystałeś z tego. Ale jak tak ogólnie wspominasz te... mm tą pracę, te relacje, tak, z, y,**
528 **kolegami z pracy czy z klientami? Jak to wyglądało? Bo to były też czasy, y, pandemii, y,**
529 **z tego, co rozumiem?**

530 **Marcin:** Tak, tak, bo pandemia jakby nadal jest niby, ale już mniej się na to zwraca uwagę.
531 Od piętnastego maja ogólnie to tak już, już się le/ lżej zrobiło troszeczkę (.) w Polsce u nas.
532 Yy, (.) jakby... Jak, jak wspominam? Dla mnie super praca. Naprawdę super. Ja też miałem
533 taki epizod w swoim życiu, tam jeszcze nie mówiłem panu, przed stacją benzynową jeszcze
534 pracowałem jako kurier w, y, firmie Z. To była pierwsza taka, yy, kurierska praca.
535 Pracowałem tam może niedługo, bo dwa-trzy miesiące też, yy, pracowałem, ee, i poznałem tą
536 pracę jakby kurierską, że przyjeżdża się do restauracji, ee, że po całym mieście się jeździ
537 właśnie, od restauracji do klienta i tak cały czas. W aplika/, ee, jakby co do aplikacji X [w
538 której pracuje], ee, zadziwiło mnie to, że tam nie ma stałej pra/ stałej godzinówki, tylko jest
539 za zlecenie, więc, yy, ważne jest łapać zlecenia. Fajna praca, fajnie się jeździ, tylko czasami
540 denerwująca, boo słaby kontakt z osobami, które są wyżej, które s/, ee, są technicznymi, słaby
541 kontakt w samej aplikacji, w samym, w samym obyciu się z pracą. Ale tak to... ogólnie to
542 super praca. Ja oczywiście jestem człowiekiem przygody mm już w wyznaczonym nie wiem
543 przez kogo tam wyżej... jestem wyznaczonym człowiekiem przygody, więc mnie bardzo
544 często spotykały przygody. Ee, w społeczności, jak, yy, przez pierwszy tydzień pracowałem,
545 tak poznałem tylko jedną kobietę, bo tak to wiele Ukraińców poznawałem, ale z nimi się nie
546 dało rozmawiać, to je/ jak jedną kobietę spotkałem, tak dodała mnie do grupy pracowników
547 firmy X w mieście G. (.) I ja się super cieszyłem, i ja z nią yy... jak mnie dodała, to ja tam
548 się, ee, bardzo jakby... (.) bardzo dobrze skomunikowałem z wieloma ludźmi, stworzyliśmy
549 kolejną grupę, taką ekipę firmy X, która najwięcej gada, my tam... my jeszcze spotkanie
550 sobie zrobiliśmy, więc super, bardzo fajni ludzie, z przeróżnych dziedzin i część ludzi już
551 wróciła do swoich zawodów, a część ludzi dalej pracuje w X, ale naprawdę z przeróżnych
552 dziedzin poznałem super ludzi i z tego się bardzo cieszę. Ee, w momencie, kiedy nam... było
553 takim strzałem w kolano dla firmy X, bo zmieniali swoją mm płacę, że tak powiem, niby na
554 lepsze, ee, nowe zmiany to tak jak u nas w rządzie są, nowe zmiany niby na lepsze, ale nikt
555 nie wie, czy to tak naprawdę będzie lepsze. My to przetestowaliśmy przez tydzień,
556 sprawdzaliśmy, jak te lepsze zmiany będą działać ii przez cały tydzień jakby rozmawialiśmy

557 od momentu, kiedy dostaliśmy maila, dostaliśmy dwa dni przed zmianą, too obserwow/ jakby
558 cały czas rozmawialiśmy o tym, że nie no, muszą być strajki, muszą. Były rozmowy, wszyscy
559 się zgłaszali, że nie no, musi być jakiś strajk, no bo co to jest. I przez cały tydzień cały czas
560 się napędzaliśmy, żeby były strajki. I ja pod koniec tygodnia stwierdziłem, bo tak e by/ była
561 osoba, która była s/, yy, s/ jest stwórcą/ jest założycielem grupy X na Facebooku, je/ jest
562 druga osoba, która jakby jest założycielem grupy "Elita X". Ii obydwie osoby były najbardziej
563 nakręcone na to, tylko że nikt nie chciał, ee, się wystawić, swojej twarzy. Każdy się bał, że
564 będzie blokada, że nie będą mogli pracować, że będą jakieś kary sądowe albo coś w tym stylu
565 za strajk. Więc ja stwierdziłem, a co mi szkodzi, ja spróbuję. Stworzyłem, y, stworzyłem, yy,
566 wydarzenie na Facebooku "Strajk X [firma w której pracuje Marcin] w mieście G " i
567 ogłosiłem, że strajkujemy. Przez cały weekend, yy, prosiłem ludzi i tak samo oni prosili
568 innych ludzi, żebyśmy, y, rozmawiali o tym strajku i powiadamiali, gdzie kto jest, ee, i jak się
569 będzie odbywał strajk. Wyszło to tak, że mieliśmy... na miejscu, ee, ludzi strajkujących w
570 jednym miejscu mieliśmy około czterdziestu osób z... nn/ jakby które przyjechało, aa w
571 kontakcie mieliśmy jeszcze około drugiej, nie wiem, może trzydzieści osób, każdy z kimś się
572 tam kontaktował, tu pracowników firmy X, kurierów, czyli razem łącznie z siedemdziesiąt-
573 osiemdziesiąt osób, jakoś koło tego, ee, razem łącznie strajkowaliśmy i każdy z, y, różnego
574 miejsca G próbował zamówić, yy, coś na aplikacji X. Ee, bardzo często to się nie udawało, bo
575 aplikacja była zamknięta, ale jeżeli się udało i przyjechał taki kurier firmy X, to się go
576 nazywało łamistrakiem i jeżeli było... ktoś zamawiał płatne gotówką, to albo nie płacił
577 takiemu kurierowi, yy, chy/ pod warunkiem, że wyrzuci godziny ii nie będzie pracował tego
578 dnia, albo różnego rodzaju warunki stawiane były, żeby zapłacić kurierom za, ee, ten, bo
579 inaczej kurier by musiał zapłacić za dostawę. M więc taki kurier, każdy się chciał mm jakby
580 dołączyć do strajku. Dołączyło się jeszcze w ten sposób do strajku jakieś około trzydzieści-
581 czterdzieści osób. Czyli mm powyżej stu osób mieliśmy strajkujących. Dało to nam, ee, to, że
582 zaczę/ zaczęli z nami rozmawiać, zaczęły być prowadzone jakiekolwiek rozmowy e obiecano
583 nam, że będą poprawy i że co dwa tygodnie rozmowy. Teraz, na tą chwilę... Ja już od, yy,
584 dwóch tygodni nie pracuję, bo ja też wróciłem do swojego ukochanego zawodu, czyli do
585 swojego hobby tak naprawdę, czyli do teatru. No ostatni mogę występować, więc, yy,
586 pierwszy czerwca był dla mnie hucznym dniem, miałem pięć spektakli, ee, w Słubicach i
587 pięknie to wspominam teraz. (.) Mm jakby, co do X to teraz, z tego, co widzę, ee, zrobiły się
588 takie zmiany, że jak ja przyszedłem do pracy w czasie Covidu, ee, było w aplikacji taka, ee,
589 zakładka jak "wyzwania", ale nikt nie wiedział, o co chodzi. Jak się pytałem kurierów, którzy
590 pracowali ponad rok, to mówili, że kiedyś były wyzwania i można było za ileś tam w
591 tygodniu, ee, zle/ zamówień, yy, zrobionych można było dostać dodatkową sumę. Fajnie.
592 Teraz pojawiły się z powrotem. Bo cały czas jest... grozimy im, że mogą być... odbędą się
593 kolejne strajki. Jeżeli coś się stanie, to będą kolejne strajki. A dla nich to przyniosło, ee,
594 bardzo dużą niekorzyść, ponieważ przez tydzień kolejny po strajku było widać efekty strajku.
595 Czyli co jakiś czas zamknięta aplikacja, nie można było zamówić, kilka sklepów oraz
596 klientów, yy, takich jak, yy, restauracje odmówiło współpracy z X. Co mam, y, dostałem takie
597 informacje od restauracji już, że przez te strajki odmówili współpracy. Niektórzy się cieszą,
598 niektórzy płaczą na tym, bo przy Covidzie o wiele więcej zarabiali przez X. No i przez cały

599 tydzień kurierzy też mieli problem z otrzymywaniem zleceń. No bo jako że jest zamknięta
600 aplikacja, są błędy w aplikacji, ee, często zlecenie, które się zrealizowało, zostawało na
601 tablicy i ja przez to miałem też problem, bo jak chciałem wrócić do pracy i pracować dalej,
602 jeszcze przed rozpoczęciem sezonu teatralnego, too miałem duże problemy techniczne
603 właśnie z aplikacją ii nie mogli tego naprawić, a teraz, yy, coraz lepiej to wygląda. (.) Wielu
604 ludzi też do mnie pisze i się zas/ dlatego też mówiłem, że zastanawiam się nad tym, ee,
605 rozmawiam o tym z innymi ludźmi, z innymi kurierami, żeby założyć związki zawodowe
606 kurierów. Ee, nie wiem (.) nie wiem, jak to wyjdzie, czy to w ogóle wyjdzie, czy jest to w
607 ogóle możliwe tak naprawdę, ale too tak na/ to wszystko się jeszcze okaże, jakby to jest
608 jeszcze w trakcie rozmów, więc...

609 **SP:** Czyli rozumiem, że jeszcze nie porzuciłeś tak do końca, tak, ten... tego X [firma w
610 której pracuje], bo, bo jednak planujesz, y, za/ założyć związki zawodowe, masz pewne
611 plany związane z, yy, z tą działalnością.

612 **Marcin:** Tak, ale to tylko ze względu, ze względu na to, że X jest dla mnie taką podporą
613 życiową w tym momencie. Bo jako że chcę występować, chcę zarabiać na występach,
614 chciałem to robić, ale to co mi życie pokazało przez wiele lat, że ja nie jestem w stanie
615 zarobić na samych występach, aby utrzymać swoją, y, rodzinę, wynająć mieszkanie, bo ja
616 jestem teraz na wynajętym mieszkaniu, jako że u mamy się nie mieszczę z dwójką dzieci i z
617 żoną. Jesteśmy tam zameldowali, ale nie mieścimy się tak naprawdę w tym mieszkaniu, więc
618 wolimy już wydać te trzy tysiące i mieszkać w normalnych warunkach, tak. Więc, yy,
619 występując, gdyby tych występów było naprawdę dużo, to dałoby się, ale że nie mam tak
620 dużo występów, yy, nie jest tego dużo, a ludzie też nie chcą za to płacić takich pieniędzy, jak
621 się kiedyś płaciło, teraz..., ee, jak, ee, kiedyś za występ na... w przedszkolu od przedszkola
622 brało się tysiąc złotych, to było pięć lat temu, tak teraz maksymalnie pięćset złotych
623 przedszkole zapłaci, bo się zmniejszyły stawki. Ee, za urodzinki to nikt nie zapłaci pięćset
624 złotych. Za urodzinki dla dziecka no to maks dwieście złotych. A ile takich urodzinek mogę
625 mieć w miesiącu? Dwa, trzy? (.) M no i nie jest to, nie jest to takie... Ja też nie jestem tak
626 stuprocentowo artystą, w sensie takim, że przez Covida wstrzymałem się z robieniem oferty, z
627 robieniem strony swojej internetowej, żeby, działać, wstrzymywałem się, bo wiem, że to jest
628 e duży koszt pieniędzy, a szybko by mi się nie zwrócił. Bo Covid. A jeszcze musiałbym
629 opłacić firmę. Bo musiałbym otworzyć. Więc to też są coraz większe koszty. I czego się
630 obawiam przez cały czas. A firma X jest, y, dla mnie taką podporą, że jeżeli ja nie mam
631 występów, to ja mogę włączyć telefon, mogę wejść w aplikację X i mogę tego samego dnia,
632 kiedy nie mam występów, przez pięć godzin zarobić chociaż sto pięćdziesiąt złotych. Nie
633 mam dnia straconego. Zawsze mam jakiś zarobek. I to mi się podoba w tej aplikacji, dlatego
634 chcę o to walczyć, dlatego chcę walczyć o tą pracę, bo jest, y, bardzo atrakcyjną pracą dla
635 takich osób jak ja, którzy nie mają stałej pracy. Którzy mają swoje hobby i chcieliby, yy,
636 pracować w swoim hobby, jakby zarabiać na swoim hobby, ale, że nie ma tego tak często i
637 nie ma tego tak dużo, to też są ludzie, którzy potrzebują pracy poza sezonem na przykład.

638 **SP:** Czyli też rozumiem, że ta samodzielność, tak, i te bycie przedsiębiorczym jest dla
639 ciebie taką ważą wartością czy ta/ taką cechą, tak? Yy, czy jak to rozumiesz?

640 **Marcin:** Tak, tak, tak.

641 **SP:** Bo... Mhm?

642 **Marcin:** Tak, to jest dla mnie bardzo ważna cecha.

643 **SP:** (.) Bo wspominałeś, tak, że chcesz założyć własną e działalność też, te, yy, w...

644 **Marcin:** Tak, tak, tak.

645 **SP:** ...w obszarze właśnie teatru. A ma/ masz teraz, yy, już jakiś plan, taki już
646 skonkretyzowany, czy jak to wygląda?

647 **Marcin:** Yy, jak na razie takowego planu nie mam, ee, z tego powodu, że dalej współpracuję
648 z, yy, teatrem P, czyli z moim wujkiem. Jak na razie, yy, staram się podciągnąć to, póki
649 jeszcze mogę się czegoś nauczyć od niego. (.) Bo tak naprawdę on mnie wszystkiego nauczył
650 i wiem, że mogę się nauczyć jeszcze więcej. Bo przez wiele lat tego niee,, ee, nie widziałem
651 jakby. Nie umiałem dojrzeć tego.

652 **SP:** Planujesz ww/ być może zdobycie takiego formalnego wykształcenia, yy,
653 aktorskiego?

654 **Marcin:** Yy, nie. Nie, nie planuję. Nie planuję, bo to jest dla mnie zbyt dużo pracy. Zbyt dużo
655 czasu. A tego czasu już nie mam. Mam dwójkę dzieci, więc e nie mam czasu na to, żeby e iść
656 teraz do szkoły i się uczyć. A zaocznie też często jest. Wtedy człowiek się tak naprawdę
657 niczego nie uczy.

658 **SP:** (.) Okej. Ee, okej. Em jeszcze troszkę co do tych strajków właśnie, y, to, ee, co wtedy
659 czuleś, jak właśnie udało ci się zorganizować, tak, ten strajk? E, co ci to dało tak
660 osobiście? Mm...

661 **Marcin:** Ee...

662 **SP:** Jak wtedy się czuleś?

663 **Marcin:** Ja czułem dużą satysfakcję. Czułem się (.) takim przewodnikiem dla ludzi. Czułem
664 (.) czułem naprawdę s/ s/ czułem się super, bo jeszcze dzień przed tym strajkiem, yy, wziąłem
665 ślub.

666 **SP:** [śmiech]

667 **Marcin:** Więc dla mnie to było takie wydarzenie, dopingujące mnie nn/ do życia, od tego, że
668 (.) może być lepiej. Jakby że tyle ludzi za, za mną poszło, że tyle ludzi chce też strajkować. Ii
669 że mogłem się z każdym dogadać. Aa też bardzo fajnie, bo ba/ po zorganizowaniu strajku ja

670 jeszcze, jako że, ee, (.) na... jako że nadałem sobie tytuł organizatora poprzez to, że, ee,
671 wystawiłem wydarzenie na Facebooku, too do mnie n/ jako że zobaczyli wydarzenie na
672 Facebooku, to napisało kilka, ee, (.) no tak kilka, ee, gazet, na przykład Dziennik B, ee, N do
673 mnie napisał, ee, napisał do mnie, yy, SW, taki... e T też do mnie pisało o wywiad. Więc, ee,
674 bardzo fajnie jakby (.) bardzo miło się poczułem, że ktoś chce ze mną porozmawiać o tym. Że
675 k/ że to tak łatwo poszło na świat, że nie trzeba było wkładać w to naprawdę dużo pracy, aa,
676 yy, przyszło to z dużą siłą.

677 **SP: (.) Mm jasne. Ee, chciałbym teraz zapytać cię jeszcze właśnie o ten czas w/ kiedy**
678 **pracowałeś tak ymm, na aplikacji, na X [w której pracuje], ii, ii właśnie chciałbym**
679 **zapytać o to, jak pandemia wpłynęła, y, na twoją pracę ymm, czy ta pewność, yy,**
680 **zatrudnienia była taka mm (.) duża, czy, czy właśnie bardziej, yy, czuleś niepewność e**
681 **tego zatrudnienia e bałeś się utraty pracy, jak to wyglądało?**

682 **Marcin:** Noo jak przyszedł Covid, to ja straciłem swoją pracę przecież. Boo...

683 **SP: Nie, nie w/ ale chodzi mi właśnie o, o, o pracę na aplikacji właśnie. Mhm. Na, na**
684 **?(01:13:04)**

685 **Marcin:** Na samej, na samej aplikacji? No to już trwał Covid. To już były czasy... Ja
686 zacząłem pracę na aplikacji, bo długo nie pracuję, ja pracuję od trzech miesięcy tak naprawdę
687 na aplikacji.

688 **SP: Aha, rozumiem. Rozumiem. Bo ja, yy, zrozumiałem, że w zeszłym roku jakby**
689 **zacząłeś, ee, tą pracę. Czyli...**

690 **Marcin:** Nie, nie. Ja...

691 **SP: Czyli to w tym było, mhm.**

692 **Marcin:** Ja w tym roku zacząłem pracę w z/ dlatego ja, ja jestem pełen podziwu, ja dlatego
693 mówię, że jestem pełen podziwu, bo e jaa jak mówiłem o tym, co było kiedyś w aplikacji, to
694 ja o wszystkim wiem, coo inni mi opowiadali. Jakby to jest wszystko z drugiej ręki. Ja ni/
695 mm... No mówię, ja od trzech miesięcy pracuję, ee, na aplikacji X, alee, (.) no nie wiem, no,
696 przez trzy miesiące (.) mm ja tam no troszeczkę, ee, polep/ X dało (.) dało szczęście
697 niektórym osobom, osobom, które potrafią się obsłużyć telefonem i coś sobie zamówić albo
698 mają w rodzinie kogoś bliskiego, kto by potrafił im pomóc w tej sprawie i pokierować ich, jak
699 mogliby sobie zrobić zakupy. Ponieważ ja pewnej starszej kobiecie..., ee, miałem takie
700 bardzo przyjemne, ee, zlecenie, już nie/ nieważne, ile bym za nie zarobił. Ee, zawiozłem jej
701 zakupy, no miałem zapakowany cały samochód. Gdyby nie kolega, to ja bym pół godziny
702 rozpakowywał samochód. Bo tak to szybko udało nam się, w piętnaście minut, rozpakować
703 samochód. Za ponad tysiąc złotych zakupy. Kobieta była na kwarantannie, od dwóch dni nie
704 miała nic w lodówce. Poprosiła wnuczka, żeby z/ z/ zamówił jej zakupy. I wnuczek
705 przyjechał i usiadł z nią, pokazał jej, jak zrobić zakupy. Więc na następny dzień ona sama

706 zrobiła zakupy za tysiąc złotych. (.) I to, i to... na przykład takie sytuacje to mi pokazywały, że
707 X potrafi pomóc ludziom, że są ludzie, którzy korzystają z głową i mądrze z tego X, bo X b/
708 yy, jakby właśnie to była taka aplikacja i to... taka praca, która miała nieść jak najduż/ jak
709 największą pomoc w czasie Covidu (.) w czasie tego zamknięcia, w czasie kwarantanny, że
710 można bezkontaktową dostawę prosić, yy, żee, ktoś jest na kwarantannie, to i tak może
711 zamówić sobie zakupy z Biedronki albo cokolwiek z Żabki, tak. Jak jest coś bardzo pilnego,
712 to zawsze może wejść na aplikację X i sobie zamówić. Dlatego ja mówię, że zrobili sobie
713 strzał w kolano, yy, bo pozwolili nam strajkować i nie chcieli się zająć tą sprawą. Nie wiem,
714 czy przez ogrom tej aplikacji, bo to aplikacja jest globalna, ona jest prawie na całym świecie,
715 tak, to nie wiem, czy przez ten ogrom po prostu byliśmy widoczni, że u nas, yy, nie można
716 było zamówić, czy, yy, dział techniczny w Polsce, yy, nie przesłał informacji wyżej? Tego,
717 tego nawet nie jestem w stanie zweryfikować, ale no bardzo póź/ bardzo późno zajęli się tą
718 sprawą. Więc bardzo dużo ludzi odeszło od X.

719 **SP:** (.) Y, chciałbym teraz zapytać o czas poświęcony na pracę i czas po pracy, jako że
720 ymm, aplikacja właśnie, że X [firma w której pracuje], rządzi się trochę swoimi sprawami,
721 tak. E, to jak to u ciebie wyglądało w czasie właśnie pracy w X? Yy, ile czasu poświęcałeś
722 na ymm, dla siebie i ile dla rodziny, ile na pracę emm czy, czy pandemia e, e w jakiś
723 sposób właśnie na to wpływała?

724 **Marcin:** Ee, szczerze mówiąc, przez to, że to jest właśnie praca na aplikacji i że to aplikacja
725 sobie oblicza systemowo, to nie można było zrobić sobie dnia wolnego, a jeszcze jak ja
726 zaczynałem pracę, to jeszcze musiałem polować na godziny, teraz to godziny wiszą sobie i
727 można wejść w każdej chwili na każdą godzinę, jaką się chce, alee, to jest spowodowane
728 brakiem kurierów w tym... chwili. Ee, (.) jakby (.) musiałem bardzo dużo poświęcić czasu,
729 żeby pracować. Bo okej, tydzień czekałem na torbę, to się zarejestrowałem, się
730 denerwowałem, bo już chciałem iść do pracy. Tydzień czekałem na torbę, dostałem torbę, ale
731 nie mogę iść do pracy, bo czekam na godziny. No i teraz łapanie godzin. Ja musiałem co pięć
732 minut odświeżać telefon, żeby złapać chociaż jedną godzinę pracy. Przez pierwsze trzy dni
733 było tak, że pracowałem po półtorej, po dwie godziny, a w telefonie spędzałem po cztery
734 godziny, po pięć. Łapiąc godziny. Już po pierwszym tygodniu było lepiej, bo po pierwszym
735 tygodniu właśnie dostałem się do tej grupy firmy X, na której jak zacząłem pisać z ludźmi,
736 jak zacząłem tam m widzieć, to się pytałem... zacząłem się też pytać o... czy nie mają do
737 odrzucenia godzin. I zauważyłem, że można zrobić takie podmianki godzinowe. Czyli jak są
738 zablokowane godziny, nie ma ich wolnych, jak ktoś ją ma wolną, wyrzuci i ona się wtedy
739 automatycznie pojawia i można ją sobie zarezerwować. Więc w ten sposób zyskałem, ee,
740 dużo godzin w grafiku. Dzięki temu mogłem zarobić, zarobić sobie punkty, dzięki temu już
741 później mogłem pracować normalnie, od godziny dziesiątej do godziny (.) m częz/ często
742 dwudziestą drugą bądź godziną osiemnastą. Tak w tych granicach.

743 **SP:** Czyli ta ilość zadań później już tak się zrównoważyła, tak, yy, czy tych...

744 **Marcin:** Tak.

745 **SP: ...zleceń właśnie? Ymm czyli nie było takich ymm, mm okresów ymm, jak to**
746 **nazwać, takich okresów, w których było więcej zamówień albo mniej? Czy jak to**
747 **wyglądało?**

748 **Marcin:** Mmm nie, no to się cały czas równoważy, bo to zależnie od dnia, tak. E, tutaj niby
749 ostatnio już chcieliśmy zaczynać strajk i już chciałem zaczynać pisać do SW, ponieważ
750 napisali do nas maila, że na długi weekend, w którym wyba/ wypada Boże Ciało, oni usuwają
751 bonusy, ale zwiększą ilość zamówień. Ale to jest nielogiczne, ponieważ, ee, sama aplikacja
752 mówi, że żeby było zamówienie, to ktoś musi zamówić coś.

753 **SP: [śmiech]**

754 **Marcin:** Więc jak mają systemowo zwiększyć ilość zamówień? Nie da się. Chyba że sami
755 będą zamawiać na przypadkowe adresy. (.) No ii w tym momencie mieliśmy też takie... taką
756 zagwozdkę, ale zaraz to się wszystko wyjaśniło, więc (.) zaraz szybko to zdjęli i dodali
757 jeszcze więcej, więc okej.

758 **SP: M m teraz chciałbym zapytać o możliwości awansu. Ja, yy, rozumiem, że to**
759 **aplikacja jest, ale czy, czy były jakieś, yy, właśnie szkolenia być może czy coś takiego,**
760 **czy raczej nic z tych rzeczy?**

761 **Marcin:** Yy...

762 **SP: Jeśli chodzi o X [firma w której pracuje] czy, czy, czy właśnie X jako...**

763 **Marcin:** Pa/ powiem...

764 **SP: ...pracodawca?**

765 **Marcin:** Powiem tak, powiem tak, jaa od kiedy pracuję... było coś takiego jak spotkanie,
766 wcześniej, przed strajkiem, było coś takiego jak spotkanie jakbyy, że tam informacyjne, to był
767 pokaz slajdów informacja o zmianach (.) i to miał być jako szkolenie, ale nikt nic z tego nie
768 wyciągnął, awansów m takowych nie ma, bo jak się człowiek zapisuje na kuriera, to się
769 zapisuje na kuriera, ja już nawet pytałem, gdzie można się zapyt/ zapisać, żeby być
770 supportem, bo z, yy, moją inteligencją to mógłbym być tam prezesem, mmo/ mówiąc
771 oczywiście przy/ prześmiewczo, bo...

772 **SP: [śmiech]**

773 **Marcin:** ...ee, pracując z nimi i patrząc, jak oni odpowiadają, i na to, co piszą, to e mówiłem,
774 że ja jestem królem idiotów, więc mogę tam pracować. No ale nikt nie chciał mi podać nigdy,
775 jak się do...stać do supportu. Więc nie ma takowych żadnych awansów. Jak się człowiek
776 zapisuje na kuriera, to będzie kurierem przez cały czas. Nie ma możliwości, że dostanie
777 więcejjj ee... To znaczy, wiadomo, jeżeli ma o/ wyniki jakieś super, że szybko jeździ, że
778 potrafi sobie poradzić, to taka osoba będzie dostawać, yy, więcej zamówień i mm szybciej je
779 będzie wykonywać, więc to jest zale/ w zależności od, yy, od tego, jak osoba jeździ i jak sobie

780 rozplanuje godziny jazdy, tak. Ja na przykład, yy, po trzech miesiącach pracy, ee,
781 zauważyłem, jakby już po dwóch miesiącach, bo ostatni miesiąc już, y, wykonywałem po
782 swojemu, miałem swoją taktykę. Czyli wiedziałem, w których mniej więcej godzinach
783 korkuje się miasto w okolicy mojego domu, a że nie lubię jeździć gdzieś daleko od domu, bo
784 czasami trzeba podjechać do domu, czy tam iść do toalety, czy coś, bo jak się nie ma zleceń
785 w, yy, (.) mm jakimś, y, galerii, centrum, to nie można iść, powiedzmy, do toalety, no bo
786 Covid, więc, y, w restauracjach toalety zamknięte. (.) W galeriach też najczęściej zamknięte
787 przez Covida, ale to tam można było ochroniarza poprosić czy coś, zawsze otworzył. Lepiej w
788 galerii cen/ w centrum handlowym niż w restauracji.

789 **SP: No tak.**

790 **Marcin:** Mm to wołałem jeździć koło domu. I wypracowałem sobie takie godziny, że, ee,
791 pracuję od godziny dziesiątej do godziny piętnastej trzydzieści najpóźniej, a dopier/ a później
792 wracam około godziny dziewiętnastej trzydzieści do dwudziestej drugiej, dwudziestej trzeciej.
793 Ze względu na to, że miasto się korkuje. I ja wiem, że na przykład jedno zlecenie za
794 piętnaście złotych będę robił godzinę, co się mi nie opłaca.

795 **SP: Rozumiem. Yy, a jeśli chodzi o te m takie relacje z ymm, przelożonymi, o ile, em, w**
796 **ogóle można tak nazwać właśnie tych ludzi, to czy coś się zmieniło? No bo ty jednak**
797 **jesteś właśnie tą osobą, która zainicjowała, tak, można powiedzieć, jednym z inicjatorów**
798 **tego strajku, to czy coś się zmieniło w tych relacjach czy...**

799 **Marcin:** Yy, moich z nimi? [SP: Mhm.] Nie. Bo ja żadnych z nimi relacji nie miałem. Zaraz
800 po strajku, jak, jak odbyły się strajki, tydzień później było... była rozmowa pierwsza. I ja się
801 na niej... ja się na niej zgłosiłem, p/, y, przekazałem panu Andrzejowi, nie wiem, kim on jest,
802 ale on jest chyba pijarowcem...

803 **SP: Okej.**

804 **Marcin:** ...od, yy, pijaru ii tam obliczeń, nie wiem tam, od systemu (.) e działania aplikacji,
805 ee, (.) on z nami rozmawiał, więc mu przekazałem, jakie są nasze postulaty i na tym się
806 skończyło. Jakby więcej... Miałem się spotkać na jeszcze jednym spotkaniu, ale, koleżanka
807 powiedziała, że mogę być spokojny, że ona będzie, przekazałem jej informacje, jakie były, ale
808 że nie były złe informacje, ii to... ja nie myślę, żeby się z nimi kontaktować, ale to nie jest
809 osoba, która jest tam jakoś zarządzająca ani nic. On jest jednym z podrzędnych pracowników
810 i po prostu ma pod sobą T. Nikt z nami się nie kontaktował, żaden jakiś, yy,
811 przewodniczący, ani nikt.

812 **SP: (.) Okej. Ee, teraz chciałbym zapytać o takie, yy, twoje codzienne, yy, właśnie takie**
813 **relacje z y,, yy, klientami. To j/ jakie w ogóle są takie relacje albo odczucia na ciebie jako**
814 **e właśnie kuriera? No bo właśnie m jest ta sytuacja związana z, y, pandemią, tak, trzeba**
815 **nosić, yy, maski. To jak wygląda w ogóle takie ym relacje (.) mm codzienne, powiedzmy?**

816 **Marcin:** Ee, (.) codzienne? No...

817 **SP:** Czy coś się z/ czy, czy, czy coś się zmieniło właśnie w przeciągu tych kilku miesięcy,
818 czy właśnie tak samo było?

819 **Marcin:** E, raczej tak samo było. Nic się nie zmieniało. M m (.) ja zawsze twierdzę, że są
820 ludzie i są taborety po prostu, no. Iii często się zdarza, że k/ klient jest jakimś taborem i na
821 przykład jako że ja mam dredy eem no bo nie lubię ani krótkich, ani długich włosów,
822 wszystko mi przeszkadza na tej głowie, no to zdecydowałem się na dredy, to m wielu ludzi
823 tego nie lubi i miałem klienta, który groził mi gazem, bo mam dredy. Więc to różnie. A w
824 czasie pandemii no zdarzały się sytuacje, że: "Boo bardzo przepraszam, pan nie ma
825 maseczki". Mówię: "Dobrze, proszę bardzo, już zakładam." - "Ale teraz to już za późno,
826 proszę zostawić, yy, pod drzwiami". Ja mówię: "A jak pani zapłaci? Przecież ma pani
827 gotówką do zapłacenia".

828 **SP:** [śmiech]

829 **Marcin:** No i [śmiech] w tym momencie no, no śmiech na sali, no. No dobra, no, no to
830 otworzy drzwi. No, no okej. Ale ja już mam maseczkę na sobie, proszę się nie bać. No bo do
831 klienta, do klienta najczęściej się nie szło, ee, w maseczce, bo, ee, najbardziej takimi osobami,
832 które się e mocno zwracały na maseczkę, to były restauracje niektóre ii, ee, niektóre, ee,
833 sklepy, yy, z tego powodu, że e mieli bardzo częste kontrole. Takie galerie też mają częste
834 kontrole i nigdy nie wiadomo, więc ochroniarz za każdym razem musi powiedzieć o
835 maseczce. Bo on jest... Bo ochroniarze zawsze muszą być najważniejsi, tak. Więc...

836 **SP:** Ee, właśnie, à propos tych maseczek i tego poczucia bezpieczeństwa to mm jak to w
837 twoim przypadku właśnie wyglądało? Ee, czy ty zwracałeś uwagę na te mm zagrożenia
838 związane z, y, za/ zarażeniem właśnie, yy, koronawirusem, czy, czy tak raczej...

839 **Marcin:** Z zarażeniem? [SP: Mhm.] Nie, ja, ja się nie obawiałem. Ani, yy, jakby nie
840 obawiałem się ani nic takiego z kor/ na koronawirusa, yy, to bardziej się obawiałem, żee, będę
841 miał grzybicę płucną, ee, przez maseczkę, to już prędeej. Bo wiem, że ja mam choroby (.), ee,
842 z płucami, miałem już odnę opłucną ii to nie jest przyjemna choroba, i jakby (.) nie
843 chciałbym mieć bardziej chorych płuc niż ja. Bo mm jeszcze astma oskrzelowa ii... No to
844 wszystko mm jakby ma wpływ. Ii jeszcze do tego miałbym nosić maseczkę przez osiem
845 godzin w pracy? Mmm nie dałbym rady. Szybko bymm, sobie doprawił jeszcze płuca jakie/
846 jakąś właśnie grzybicą albo czymś. Jaa jestem za tym, żeby nie nosić w ogóle tych maseczek,
847 ale no rozumiem, że boimy się tutaj o ludzi starszych, którzy, yy, są bardziej słabi i ten. Ale to
848 moim zdaniem tak naprawdę mm u nas w państwie taki Covid to by się przydał, boo u nas jest
849 bardzo starzejące się pańs/, yy, państwo, tak, społeczność jest bardzo starzejąca się ii jest
850 mało produktywna. Więcej pieniędzy wydajemy naa, na społeczność, niż moglibyśmy
851 zainwestować w cokolwiek. (.) Więc jeżeliby u nas nie zaczęli tak mocno dbać o te wszystkie
852 covidowe sprawy, może by polepszyło się coś społecznie, chociażby to każdego z osobna

853 bolało serce. No bo too też mogą... może spotkać naszych bliskich, tak. Ale może by
854 poprawiło całą sytuację, yy, państwową.

855 **SP: Rozumiem. E, chciałbym zapytać cię teraz o te kwestie związane z, y,**
856 **wynagrodzeniem i z umową, yy, właśnie... Chodzi mi o umowę, jaka była między tobą**
857 **właśnie a, a tym... aplikacją czy, czy X [firma w której pracuje]. Czy, yy, czy byś mógł**
858 **powiedzieć właśnie, jaki to był rodzaj, yy, umowy, y, jak wyglądało wynagrodzenie, y,**
859 **podstawowe...**

860 **Marcin: Yyy...**

861 **SP: ...mhm, dodatki, nadgodziny.**

862 **Marcin:** Nie mam (.) nnie mam umowy z X. (.) To jest pierwsza rzecz. To jest umowa o...
863 partnerska, partner ma umowę z X, a ja mam z partnerem, ja mam umowę... (.) dwie umowy.
864 Umowa najem samochodu, bo to jest mój prywatny, więc wynajmuję go do pracy, i umowa
865 zlecenie. Na umowę zlecenie przychodzi mi przelew dwustu złotych, yy, reszta przychodzi mi
866 tyle, co zarobię na (.) umowę e najmu samochodu. Nie mam żadnej stałej gwarantowanej.
867 Czyli za pracę w X nie dostaję pieniędzy, jeżeli nie jeżdżę. Od dwóch tygodni nie jeździłem,
868 nie mam zarobione, więc... Ostatniej... ostatnio, yy, (.) z/, yy, zarabiałem dwa tygodnie temu,
869 to zarobiłem sto pięćdziesiąt złotych. Więc te sto pięćdziesiąt złotych będą musieli mi przelać
870 jakoś w ciągu dwóch-trzech kolejnych dni. I to jest wszystko, co zarobiłem na tą chwilę, i, ii
871 jeżeli w ogóle zostanie z tego chociaż złotówka, to się będę cieszył, bo muszą zrobić... bo
872 muszę zrobić opłaty ta/ takie jak ZUS i tee, te... resztę tych opłat, a jeżeli nie pracuję, no to
873 nie mam takich opłat, po prostu.

874 **SP: A czy mógłbyś tak w skrócie właśnie powiedzieć, jak wygląda ten model e**
875 **wynagrodzenia? Bo rozumiem, że jest podstawa e i są dodatki, tak? Czy, czy jeszcze coś**
876 **jest dodatkowo?**

877 **Marcin:** Ee, nie ma żadnej podstawy ani nie ma żadnych dodatków. Ee, mianowicie, ee, (.)
878 wynagrodzenie polega na tym, że dostaje się, ee, za przyjęcie zlecenia, tak, zamówienia, teraz
879 jest to trzy złote, do tego stałą kilometrową (.) stawkę (.) teraz za kilometr jest to złoty
880 osiemdziesiąt (.), ee, i do tego jeszcze jest doliczony bonus. (.) Godzinowy. Bonus godzinowy
881 teraz wynosi siedemdziesiąt procent. Czyli po dodaniu, ee, (.) kwoty startowej z kwotą
882 kilometrową, powiedzmy, teraz sobie (.) pięć kilometrów to będzie... pięć, no... z osiem (.) a
883 nawet może i nawet więcej (.) z dziewięć złotych, to to tak z dwana/ z trzynaście złotych
884 teraz, powiedzmy sobie. Trzynaście złotych pięć kilometrów, od restauracji do klienta tylko
885 licząc, boo (.) no bo do restauracji jest nieliczone (.) no w tym momencie. (.) Więc licząc pięć
886 kilometrów od restauracji do klienta, trzynaście złotych, i teraz to wszystko razem razy
887 siedemdziesiąt procent. Czyli jeden przecinek siedemdziesiąt, tak. Yy, (.) jakby to wszystko
888 pomnożone jest to zapłata za jedno zlecenie. I w ile czasu się wykona, to zależy od człowieka.
889 Ma się na to czterdzieści pięć minut, żeby wykonać zadanie, czyli odebranie zamówień, jak i
890 zawiezenie do klienta. Taka jest stawka. Mniej więcej (.) tak jak oni sobie to uznają, tak jak

891 oni ustawiają algorytm, tam u góry, gdzieś nad X, nie wiem (.) too u nich jest taka średnia.
892 Średnia to jest dwadzieścia dwa dwadzieścia trzy złotych na godzinę. (.) I to się dla nich liczy.
893 I u/ my jako kurierzy zauważyliśmy, że ta... że godzinowa stawka waha się z każdego dnia
894 między dwadzieścia a trzydzieści złotych na godzinę.

895 **SP: (.) Rozumiem. Yy, rozumiem. I chciałbym jeszcze też zapytać cię teraz o ten wątek**
896 **związany z, y, bez/, yy, nie z bezpieczeństwem, ale z takim e mm z taką pomocą właśnie**
897 **ze strony ym partnera czy, czy też X [firma w której pracuje], czy, czy w ogóle była jakaś**
898 **ym pomoc, może jakaś materialna, tak, jakaś, y, próba pomocy psychologicznej czy, czy**
899 **jakiś dostęp do środków ochrony, do narzędzi? Czy nic...**

900 **Marcin:** Nie.

901 **SP: ...z tych rzeczy nie było? Mhm.**

902 **Marcin:** Nic.

903 **SP: I rozumiem, że też ze strony państwa podobnie, tak? Nniczego takiego nie było**
904 **raczej?**

905 **Marcin:** Mmm (.) raczej nie. Każdy dbał o siebie. Jakby jeżeli ktoś chciał, to o siebie dbał,
906 jeżeli nie chciał, no to jego sprawa.

907 **SP: A czy oprócz tych protestów, które zorganizowaliście, to jeszcze w jakiś sposób się**
908 **wspieraliście, właśnie być może we własnym gronie jakoś próbowaliście się... dodać**
909 **sobie otuchy, że tak powiem? Czy (.) jakoś tak.**

910 **Marcin:** A to tak. We, we własnym gronie to tak, mmiędzy kurierami no to cały czas, yy,
911 rozmawiamy między sobą ii jakbyy, (.) m dodajemy sobie otuchy tym, że jesteśmy, że się
912 trzymamy razem, że m nie... Mm no. Można powiedzieć, dodajemy sobie otuchy po prostu.

913 **SP: A czy może, y, jeszcze w jakiś inny sposób, yy, w/ organizujecie się mm może jakieś**
914 **macie fundusze na, y, na, nna, na właśnie te środki ochrony albo coś takiego? Czy...**

915 **Marcin:** Nie. [SP: Mhm.] (.) Nic z takich rzeczy.

916 **SP: Okej. Czyli tak jakby w tym względzie to każdy jest zdany na, na siebie bardziej?**

917 **Marcin:** Tak. Tak.

918 **SP: (.) Jasne. Tutaj jeszcze chciałem zapytać o taki wątek ymm, związany z, yy, tym, że**
919 **w prasie pojawiła się taka kategoria jak pracowników niezbędnych, yy, którą właśnie**
920 **prasa i media używały w stosunku do takich ym zawodów czy też, yy, branż jak na**
921 **przykład zdrowie, tak, yy, jak na przykład kurierzy też, yy, czy, czy, czy, czy inne**
922 **zawody, które były na tym pierwszy/ pierwszej linii frontu, tak, walki z, y, y pandemią.**

923 **Ee, to czy, yy, właśnie u was mówiło się, że wy jesteście niezbędni ja/ jako kurierzy, jako**
924 **ta grupa, która... bez której społeczeństwo by nie przetrwało?**

925 **Marcin:** Nie. [SP: Mhm.] Nie, chociaż, chociaż ja uważam odwrotnie, że byliśmy części
926 potrzebni. Bo część to w inny sposób wykorzystywała po prostu. A duża część społeczeństwa
927 nie wiedziała o tym, że może zamówić sobie zakupy z X [firma w której pracuje].

928 **SP: (.) Ee, a jak pamiętasz właśnie ten w/, y, ten moment, w którym tak zaczęto mówić o**
929 **m o was jako tych kategoriach, y, pracowników niezbędnych? Jak się z tym czuleś mmm**
930 **że jesteś tak określany, tak? Em czy miało to dla ciebie znaczenie, czy tak niekoniecznie?**

931 **Marcin:** Mm miałoby znaczenie, gdyby tak na serio było mówione, ale jaa czegoś takiego nie
932 słyszałem, niee... (.) jakby nie widziałem, u nas w kraju nie słyszałem o czymś takim, żebym
933 był, ee, czymś niezbędnym. W innych krajach słyszałem i czytałem o tym, i tak, super, fajnie,
934 nawet jako firma X pięknie się prezentowały niektóre opowieści, ee, które czytałem na temat
935 właśnie X w innych krajach. U nas nie odczułem czegoś takiego, żeby ktoś był mi wdzięczny.
936 W sumie no przepraszam, skłamałbym. Dwa razy odczułem wdzięczność i taką potrzebę, że
937 super, że jestem. To właśnie dwie kobiety starsze naj/ (.) super rozmawiały ze mną i bardzo
938 mi dziękowały za to, że przywiozłem im zakupy. I wtedy czułem się tak fajnie, że jestem
939 potrzebny. Ale tak too jeżeli ktoś zamawiał energetyka albo dwa litry wódki, no to
940 wdzięczności nie było czuć.

941 **SP: A czy twoim zdaniem ta/ ta/ ta/ takie określenie właśnie mm pozostanie, yy, w tej...**

942 **Marcin:** Nie.

943 **SP: ...prasie zachodniej? Mhm.**

944 **Marcin:** A w zachodniej może pozostać. U nas, u nas w Polsce na pewno nie.

945 **SP: Czyli nie ma czegoś takiego. Okej. Ee, a jeśli chodzi o mm o życie takie codzienne**
946 **właśnie w trakcie, y, pandemii, to chciałbym jeszcze cię zapytać tak ogólnie, y, czym dla**
947 **ciebie będzie takie, czy czym dla ciebie jest, dobre życie. Mm jak byś określił...**

948 **Marcin:** Ho.

949 **SP: ...dobre życie?**

950 **Marcin:** Dobre życie? [SP: Mhm.] Hm. Nawet nie wiem, szczerze mówiąc. Czym miałbym
951 określić dobre życie? Dobre życie byłoby wtedy, gdy człowiek nie musi się martwić o to, yy,
952 czy będzie miał co jeść, czy będzie miał naa... pieniądze na, ee, ten, na opłaty, ee, czy będzie
953 miał doch... dach nad głową ii czy jego rodzina jest szczęśliwa. To wtedy jest dobre życie.
954 Jeżeli człowiek nie będzie miał tych czterech zmartwień nad gło/ na głowie.

955 **SP: Ee, a czy w wyniku, yy, pandemii właśnie to postrzeganie twoje się zmieniło? Albo**
956 **pozostało może bez zmian?**

957 **Marcin:** (.) Mm pozostało bez zmian.

958 **SP:** (.) Yym (.) jasne. Ee, a jeśli chodzi właśnie o te dochody, to sobie m teraz
959 przypomniałem, że miałem, yy, jeszcze zapytać, y, o, o ile mogę, właśnie o te mm kwestie
960 związane z ymm, mm komornikiem, tak. Bo jeśli dobrze pamiętam, to wspominałeś, że
961 ym ten komornik, yy, siadł na twoją pensję. To ja/ jak do tego doszło? Co się w ogóle
962 wydarzyło? M jeśli mogę zapytać.

963 **Marcin:** (.) Yym (.) nic konkretnego nie wydarzyło się. Komornik siadł na pensję w sensie
964 takim, że, y, ja, tak jak mówiłem, za dzieciaka wołałem iść w sklepiku kupić sobie paczkę
965 chipsów bądź drożdżówkę zamiast kupić bilet (.) na tramwaj, żeby dojechać do szkoły i
966 wrócić. Więc w tym okresie dostawałem mandaty.

967 **SP:** I to się napiętrzało, tak?

968 **Marcin:** Dostawałem mandaty za brak biletu. I to trwało, trwało przez dłuższy czas. I ja też
969 miałem swego czasu, yy, chrzestnego, który był kontrolerem i część biletów mi tam anulowy/
970 jakby część mandatów było anulowywanych. Później on s/ był kontrolerem też, też mi
971 anulowywał mandaty, ale nie wszystko udało się anulować. I ja nie wiedziałem, co było
972 anulowane, co nie. I tak przez lata nie płaciłem, nie płaciłem. W pewnym momencie, jak
973 występowałem dla G [instytucja kultury w mieście zamieszkania Marcina], tak dostałem od
974 nich informację, że (.) nei będą mi wypłacać pieniędzy, ponieważ na pensję siada komornik. I
975 zabiera mi sto procent. Ja mówię, okej, nie ma sprawy. I tak jednego razu przysłano pismo, że
976 trzy osiemset, yy, pięćdziesiąt mam zapłacić e z numerem sprawy, nie pamiętam teraz
977 dokładnie, ale chyba tam KM coś tam, coś tam dwa tysiące je/, ee, dziewiętnaście/ Ii później,
978 tam miesiąc później czy... nie, po spłacie tego długu, przepraszam, po spłacie, ja nie
979 pamiętam, ile spłaciłem, ale to dużo występów mieliśmy w tym czasie, bardzo fajnie mi
980 pomogli, właśnie G [instytucja kultury...] pomógł mi to spłacić, yy, boo dali mi dwa razy
981 więcej występów, niż miało być, ee, (.) później, po zapłaceniu tego wszystkiego, dostaliśmy
982 kolejne pismo o kolejną, taką samą, sumę do zapłaty, i tylko jedna cyferka była tam
983 zmieniona w numerze rozprawy. I to się... tak jakby przes/ przestawić o jedną cyfrę, czyli z
984 jedynek na dwójkę albo z dwójki na trójkę. Tak o jedną cyferkę przestawić numer w
985 rozprawie i jeszcze raz drugie tyle samo zapłacić. No to też zostało zapłacone. Razem łącznie
986 prawie osiem tysięcy/ ponad osiem tysięcy złotych.

987 **SP:** Rozumiem.

988 **Marcin:** No więc no...

989 **SP:** Rozumiem. (.) Mhm, okej. Ee, (.) dobra. E, to jeszcze chciałem zapytać cię o, o tą
990 pandemię i czy w trakcie, yy, trwania pandemii, właśnie tych lockdownów, czujesz, że
991 potrzebujesz wsparcia od innych, yy, od innych ludzi, od instytucji?

992 **Marcin:** Mmm (.) powiem szczerze, że tak, czułem potrzebę wsparcia, ee, zwłaszcza że, yy,
993 zostałem wyrzucony z pracy w trakcie pandemii ii (.), ee, poszedłem do ZUS-u, tam był
994 dodatek solidarnościowy, otrzymałem za pierwszy miesiąc, później poszedłem..., y, miałem
995 pójść w paradzie jednej, miała się odbyć, więc, y, kazano mi podpisać umowę i ja podpisałem
996 umowę, ale nie zauważyłem, że na umowie jest, y, dzień pierwszy czerwca, aa to było już w
997 sierpniu, a ja za czerwiec dostałem już dodatek solidarnościowy, więc ZUS, yy, nakazał mi
998 oddanie tego dodatku solidarnościowego, a to był czas, y, gdzie ja straciłem pracę i naprawdę
999 nie miałem pieniędzy, więc... Jeszcze, yy, ZUS mi groził, że będę miał bardzo duże odsetki,
1000 jeżeli nie zapłacę w ciągu siedmiu dni, dni. Bo to są pieniądze, które oni nie powinni mi
1001 nadać, bo nagle w ZUS-ie się pojawiła umowa, którą mam od pierwszego czerwca. I to było
1002 tak, że ja tu już za czerwiec dostałem pieniądze, w sierpniu, w sierpniu dostałem za czerwiec
1003 pieniądze, ale w sierpniu się pojawiła umowa na czerwiec. I... O czym ja nie wiedziałem,
1004 więc mi zabrano. Jakby, ee, nie, nie dopytywałem się, kazano mi...

1005 **SP: (9s) Coś nie słyhać.**

1006 **Marcin:** Mój błąd. No i otrzymać, nie otrzymałem w ZUS-ie e czy próbowanie sprostowania
1007 tego, żeby nie oddawać chociaż tych tysiąc czterysta, bo nie miałem skąd wziąć, no to brak
1008 możliwości jakichkolwiek rozmów, no bo jest Covid, bo nikt nie musi się ze mną tłumaczyć,
1009 jak chcę, to mogę drogą mailową, ale drogą mailową to potrwa dłużej niż te siedem dni,
1010 więc...

1011 **SP: A czy obecnie... Jak to w ogóle obecnie wygląda, jeśli chodzi o wsparcie? Czy**
1012 **jeszcze e poszukujesz, czy potrzebujesz właśnie tego wsparcia takiego? Yy...**

1013 **Marcin:** Teraz jedyne, jedyne wsparcie, jakiego poszukuję, ale nie poszukuję tak... no nie
1014 siedzę i nie szukam na internecie, pewnie bym znalazł coś tam, ale no szukam osoby, która mi
1015 pomoże się dowiedzieć o długach swoich, żeby móc jest spłacić i mieć czystą kartotekę. To
1016 jedyna pomoc, jakiej szukam. I tak to sobie radzę jeszcze w życiu.

1017 **SP: Okej. Teraz chciałbym zapytać yy... Zostało dosłownie jeszcze z dwa wątki. I**
1018 **chciałbym zapytać cię o taką działalność, yy, obywatelską czy też polityczną. Mmm już**
1019 **rozmawialiśmy właśnie o tym, yy, strajku, ale czy w ostatnich, y, dwóch-trzech latach**
1020 **zdarzało ci się brać udział w jakichś działaniach, y, takich społecznych, yy, głosowanie w**
1021 **wyborach czy, ee, nie brałeś.**

1022 **Marcin:** No to jedynie, jedynie co, to w wyborach, tych co ostatnio były, żeby tylko
1023 Kaczyński nie wygrał.

1024 **SP: Czyli to był taki... [śmiech]**

1025 **Marcin:** No.

1026 **SP: ...yy, główny powód yyy...**

1027 **Marcin:** Tak. [SP: Mhm.] Tak, to był główny powód. Już, już dość kaczk/ kaczek na tapecie.
 1028 [śmiech]

1029 **SP:** [śmiech] Jasne.

1030 **Marcin:** Niech ktoś nowy nas okrada.

1031 **SP:** [śmiech] Mhm. A jakaś może działalność charytatywna czy wolontariat, yy, (.) coś
 1032 takiego?

1033 **Marcin:** Oj, wie pa/, y, wiesz co y, powiem ci tak, wielokrotnie... [przerwa w nagraniu]

1034 **SP:** (15s) Coś (.) nie słyhać.

1035 **Marcin:** (.) Więc to też miało wpłynąć, y, tak bardziej wolontaryjnie mieliśmy to zrobić, yy,
 1036 iść z tym do szkoły, ale się nie udało, bo przyszedł Covid. (.) Więc tak, wolontaryjnie, ale ja
 1037 tego nigdzie nie zapisywałem i nie mam żadnej kartoteki, jak to wygląda u mnie
 1038 wolontaryjnie, ale tak, jeżeli ktoś się pyta, czy charytatywnie wystąpię dla kogoś, ee, czy coś,
 1039 czyy, dla wolontariuszy, czy cokolwiek, ja zawsze jestem chętny. Jak jest konkretna praca, to
 1040 trzeba działać. Jak można komuś pomóc, to zawsze jest przyjemnie. Bo ja jak m teraz mam
 1041 dzieci, jak mi dzieci wyrastają z ciuszków, z zabawek, ja to wszystko biorę, do fundacji
 1042 zawożę i: "Macie, ludzie, przejrzyjcie, jeśli coś jest nie tak, to bardzo przepraszam, wyrzucicie
 1043 nawet. Nie przeglądam po prostu". [SP: Jasne.] Ale wiem, że to może się przydać...

1044 **SP:** (.) Mhm. (.) Okej. (.) Mmm dobrze. Y, rozumiem, że jesteś, tak? Bo się wyciszyłeś
 1045 na, na razie.

1046 **Marcin:** O, jestem? Halo?

1047 **SP:** No, no? O, teraz słyhać, okej.

1048 **Marcin:** O. No to jakoś dziwnie mnie wyciszyło.

1049 **SP:** Właśnie e trochę wyciszyło. Ale, yy, chciałem zapytać też, jak określiłbyś swoje
 1050 poglądy, y, polityczne. Czy masz jakieś takie mm określenia, które by pasowały do ciebie
 1051 pod względem właśnie poglądów politycznych? Na pewno jesteś anty-, yy, -kaczystą,
 1052 tak? [śmiech]

1053 **Marcin:** Ee, poglądy polityczne moje? No tak, jestem anty/ antykaczkowy, y, najchętniej to
 1054 wszystkie kaczkki wystrzelać, ale to jest nielegalne u nas w kraju, ach, szkoda e czasami. Ee,
 1055 tak politycznie no nie wiem. Szczerze mówiąc nie jestem ukierunkowany, niech każdy mówi
 1056 po swojemu, ka/ każdy, kto dojdzie do władzy, i tak... władzy, i tak będzie chciał się
 1057 nachapać jak najwięcej dla siebie i dla swojej rodziny. Nikt te/ nikt tego mu nie zabroni.
 1058 Tylko żeby chociaż trochę dobra zrobił dla państwa polskiego. No Kaczyński coś tam się
 1059 broni rękoma i nogami, a no jego, jegoo spraw/ jego sprawy widać wszędzie i wszystko idzie
 1060 na niego, no to na kogo innego miałoby to pójść? Na biednego Dudę, który tylko podpisuje?

1061 No to... No nie da się, no. Jakby nie da się ukryć, yy, próbowali... U nas, u nas państwo jest
1062 bardzo, bardzo głupie, że tak powiem, ponieważ, yy, było powiedziane już bardzo dawno
1063 temu, too ktoś mi to mówił, że było powiedziane, że, ee, nie może... m że jest takie prawo,
1064 które zabrania, aby mieć, yy, (.), ee, monopol, tak, żeby mieć monopol na wszystkim. A co
1065 robi nasze państwo polskie? [śmiech] Zas/ no jakby zastanówmy się, co robi nasze pals/
1066 państwo polskie, wykopując koncern naftowy, yy, Orlen, po czym wykupuje... jeszcze Orlen
1067 wykupuje, yy, nn Lotosa. (.) No to (.) przepraszam bardzo, ale m, yy, nagle wszyscy
1068 dowiadują się, że, yy, (.) nie ma telewizji polska, tylko te j/ to jest telewizja PiS. Więc no (.)
1069 przepraszam, ale największy, największy skandal w Polsce to jest to, że nikt nie widzi, że, yy,
1070 rząd zaczyna mieć monopol. (.) Brakuje teraz, żeby wykupili wszystkie sklepy i wszystko, no.
1071 A to, co się słyszy jeszcze o rządzie, że teraz, y, jakieś... Nie wiem, ja to tak słyszałem
1072 ostatnio, ja się naprawdę tym nie interesuję, tylko od czasu do czasu gdzieś coś usłyszę, więc
1073 e ja to tylko pośmiewiska mam, ii na przykład, y, to, że jak wymyślili, że wziąć kredyt od
1074 Unii Europejskiej i wyjść z niej. No po prostu skandal dla... [śmiech] Okej, dla, dla
1075 rządzących super sprawa, każdy weźmie dla siebie po ileś tam milionów, a, a co Polacy mają
1076 zrobić? Nigdzie za granicę nie wyjadą? Nikt im nie pomoże później w sytuacji? [śmiech] No
1077 nie no. Tyle rzeczy co od Unii Europejskiej mamy, wystarczy się przejść po każdym mieście
1078 w Polsce, każdej wiosce w Polsce, ile projektów jest z unijnych pieniędzy. Taka prawda. Ile
1079 placów zabaw, ile budynków, ile wszystkiego mamy z unijnych pieniędzy. A tutaj rząd chce
1080 wyjść z Unii Europejskiej. No największy skandal, jaki słyszałem. To już ch/ to już chyba
1081 lepiej by zrobili, gdyby zalegalizowali marihuanę i pozwolili jarać na ulicy. No już wtedy by
1082 chyba lepiej zrobili niż wyjście z Unii Europejskiej.

1083 **SP: A czy myślałeś właśnie nad tym, żeby, y, brać udział czy zapisać się na przykład do**
1084 **jakiejs partii politycznej, yy, w tym momencie?**

1085 **Marcin: Yy...**

1086 **SP: Albo...**

1087 **Marcin: ...szczerze?**

1088 **SP: Albo ogólnie?**

1089 **Marcin:** Nie myślałem. Nie myślałem nigdy nad tym, bo nie mam żadnego wykształcenia
1090 politycznego eee, a też wiem, że byle kogo by tam nie wzięli, chociaż no patrząc na Wałęsę,
1091 patrząc na Kaczyńskich, no to jednak (.) czasami ludzie są ślepi, ale no tak, tak. To tak samo,
1092 jak mmmożna by powiedzieć, że z/ Hi/ Hitler, Hitler nie by... (6s) ...em ale był dobrym
1093 rozmówcą.

1094 **SP: [śmiech] (.) Mm okej, i chciałbym teraz yy...**

1095 **Marcin: ?(01:55:40)**

1096 **SP: ?(01:55:42)**

1097 **Marcin:** Ee, no mówię, że, **?(01:55:44, zakłócenia w nagraniu)**

1098 **SP:** Coś zacięło. Mhm.

1099 **Marcin:** No. Tak, tak, bo do mnie znowu dzwoniło. E, bo już dwie godziny rozmawiamy.

1100 No i jakby, ee, tak samo można powiedzieć o Hitlerze, no. Nie był dobrym generałem. Ale

1101 był dobrym rozmówcą.

1102 **SP:** [śmiech]

1103 **Marcin:** On jak stanął na mównicy, no to wszyscy za nim poszli. No to tak samo było za

1104 Wałęsą. Wałęsa stanął na mównicy, powiedział parę słów, wszyscy za nim poszli, dziękuję,

1105 jesteś prezydentem, tak. No a tutaj dziękuję, jesteś no [śmiech] wrogiem całego świata. No

1106 dwa różne... wiem, dwa różne, yy, przykłady, ale no (.) rozumiem, o co chodzi jakby mniej

1107 więcej. To tak samo jak, yy, bardzo śmiać mi się chce, gdy słyszę, że Kukiz, y, i... Lerek,

1108 tak? Czy jak on tam... Liroy, jest...

1109 **SP:** Mhm, Liroy, tak.

1110 **Marcin:** Boże, Liroy. Kto go tam wpuszczał w ogóle? [śmiech] Ale no... Tylko że Liroy to

1111 poszedł na studia, zaczął jakby stu/ doedukował się i poszedł tam do pracy, bo chciał coś

1112 zmienić. A widać, że nic nie może zmienić, aa, a tak naprawdę przyjmuje ciepłą pensyjkę i se

1113 siedzi w domu.

1114 **SP:** (.) Jasne. Ee, rozumiem, rozumiem, yy, twoją argumentację. Jeszcze chciałbym

1115 zapytać o to, czy zdarzało ci się może jakoś działać, y, w, w mediach społecznościowych,

1116 pisać jakieś komentarze właśnie w przeciągu tych ostatnich dwóch-trzech lat emm takie

1117 społeczne czy, czy nie wiem, polityczne? Em...

1118 **Marcin:** Nie, nie zdarzało mi się. Nie wypowiadam się na te tematy, ee, gdzieś

1119 społecznościowo, bo, ee, wiem, że, ee, w niektórych krajach jeszcze Europy to mogłoby być

1120 karalne śmiercią. Na przykład mówię o takim kraju Europy jak Białoruś. Gdyby tam się

1121 wypowiedzieć źle o rządzie, no to (.) jeszcze tydzień sobie pożycz i do widzenia, tak. (.) I tak to

1122 wygląda. Mm dlatego ja się też zastanawiam, bo jednak patrząc na nasz rząd, to bardzo,

1123 bardzo, i to bardzo jedziemy tak na wschodnią stronę. Bardzo chyba nas ciągnie w tamtą

1124 stronę, co nie jest zbyt dobre jak dla mnie. Bo to taka monarchia się robi w takim razie.

1125 **SP:** Rozumiem. Ee, chciałbym jeszcze też zapytać o związki zawodowe, ale na takim

1126 poziomie już ymm, krajowym. To jak oceniasz ich działalność emm co o niej sądzisz tak

1127 w okresie pandemii? Związków zawodowych jak Solidarność m (.) Inicjatywa na

1128 przykład Pracownicza?

1129 **Marcin:** Szczerze mówiąc, nie znam. Nie znam. Ja dopiero poznaję ten temat. Jaa jako młody

1130 człowiek nie znam, ee, czegoś takiego, ja nawet nie wiedziałem, że coś takiego istnieje jak

1131 związki zawodowe. Jako młody człowiek nie interesowałem się czymś takim nigdy. Więc

1132 teraz jak ktoś mi powiedział: "Marcin, słuchaj, ale to jest świetny moment, zrobiłeś taki
1133 świetny strajk, słyhać o tobie nawet w Anglii, słuchaj, Marcin, to jest dobry moment, żebyś
1134 załatwił s/ s/ żebyś założył związki zawodowe ii żebyś o tym poczytał" - dobrze, no.
1135 Poczytam. Jak na razie jestem w fazie czytania, rozmawiania na temat związków
1136 zawodowych, żeby m/ może założyć je właśnie jako temat kurierski. Ale to potrzebuję ludzi,
1137 którzy mi pomogą i którzy się na tym coś znają. Więc dlatego prowadzę nadal rozmowy z, y,
1138 kurierami. Cały czas szukam sobie osób, które mogłyby mi w tym pomóc. Bo jak na raziee,
1139 dowiedziałem się, że jeżeli nie ma takiego związku zawodowego, to musiałbym złożyć
1140 papiery w sądzie i to mogłoby potrwać nawet i do pół roku, yy, założenie związku
1141 zawodowego. Ee, bo to by był świeży, nowy. A można zawsze coś z/ pod inny związek
1142 zawodowy się podłączyć. To wtedy krócej trwa. Ale nie wiem, czy są takie. No i jest dużo
1143 tutaj za i przeciw też.

1144 **SP: Mhm. Rozumiem. A czy, czy myślisz, że są jeszcze jakieś takie organizacje czy inne**
1145 **mm instytucje, które mogłyby e oprócz związków oczywiście, chronić takie interesy osób**
1146 **jak ty? Emm kurierów, kurierek?**

1147 **Marcin:** (.) Nie wiem. Nie wiem, czy są. Nie wiem, bo nikt, y, się z czymś takim nie wychyla
1148 do nas. Ee, wiadomo, ludzie teraz w internecie to najczęściej to przez Facebook by się
1149 dowiedzieli albo w pracy, czyli w/, yy, to by musiał wiedzieć pracodawca, czyli aplikacja X
1150 [w ramach której pracuje] by musiała wiedzieć o czymś takim i wtedy by na swoich
1151 szkoleniach albo w mailach, które przysyłają co miesiąc, musieliby przysłać, że: "Słuchajcie,
1152 jest taka możliwość".

1153 **SP: (.) Rozumiem.**

1154 **Marcin:** To wtedy jak jeden na dziesięciu kurierów przeczyta, to wtedy może się dziesięciu
1155 kurierów dowie też.

1156 **SP: (.) Yy, okej. E, teraz chciałbym zapytać cię jeszcze o taką kwestię związaną z**
1157 **postrzeganiem e społeczeństwa, polskiego społeczeństwa. E, konfliktów w nim ymm,**
1158 **struktury, yy, właśnie w spo/ e w społeczeństwie. E, to jakie są takim twoim zdaniem, ee,**
1159 **mm największe podziały czy takie (.) najważniejsze podziały w naszym polskim**
1160 **społeczeństwie? Yy, czy widzisz takie (.) podziały?**

1161 **Marcin:** Tak, widzę. (.) E, jest to bardzo prosty podział. (.) Podział, można powiedzieć (.)
1162 światowego sporu. (.) Naszym światowym sporem, jakby n/ e światową wojną, która do
1163 dzisiaj jest, taka na świecie wojna, jest między Izraelem a e Pakistanem tam, tak. Dobrze
1164 mówię, Pakistan? Nie pamiętam.

1165 **SP: Palestyna, tak?**

1166 **Marcin:** Palestyna.

1167 **SP: Tak, tak, tak, tak, tak.**

1168 **Marcin:** Palestyna, tak, Palestyna. Z Palestyną. Izrael z Palestyną. To jest wojna między
1169 bogatymi a biednymi. I u nas w Polsce jest to samo, między bogatymi a biednymi. Jest
1170 podzielność na biednych, bogatych, starych i młodych. Taka jest struktura. Teraz pojawiają
1171 się, oczywiście, są kultury, jest tego pełno, y, jest... ale naj/ struktura e u nas w Polsce dzieli
1172 się na starych, młodych, bogatych i biednych. Stary bogaty pokaże młodemu, kto tu rządzi.
1173 Stary biedny nauczy młodego, jak powinno być. Ee, (.) inaczej mówiąc, yy, młody bogaty,
1174 tak, będzie szalał, będzie huczał, będzie o nim głośno. Młody biedny będzie zapieprzał, jak
1175 tylko będzie mógł, żeby zarobić.

1176 **SP: A ty siebie...**

1177 **Marcin:** I będzie się pytał wszystkich.

1178 **SP: Mhm. A ty siebie w której grupie widziałbyś, w które/ w której grupie, które**
1179 **wymieniłeś właśnie?**

1180 **Marcin:** Oczywiście, że w tej ostatniej. Jestem młodym biednym, który gania za pieniądzem.
1181 Za pieniędzmi ganiam bardzo dużo. Jakby to jest główny wątek mojego życia. Pieniądze
1182 kręcą się, no a zwłaszcza u nas w Polsce, przy takiej inflacji, gdzie kiedyś za sto złotych pełny
1183 wózek, a teraz, yy, ledwie pół wózka za sto złotych. Ja idę co dwa tygodnie, pięćset złotych
1184 zostawiam w sklepie, żeby rodzinę wyżywić. Gdzie ja prawie w domu nie jem obiadów.

1185 **SP: A czy twoim zdaniem e pandemia coś, yy, tw/ mm zmieniła w tych podziałach czy,**
1186 **em, czy raczej nie?**

1187 **Marcin:** Nie. Nic nie zmieniło.

1188 **SP: Czyli wszystko pozostało bez zmian, tak, twoim zdaniem?**

1189 **Marcin:** Noo w tej strukturze bez zmian.

1190 **SP: Okej.**

1191 **Marcin:** Bogaty bi/ bogaty stary się zaszył w domu, biedny się zaszył w domu, tak. Ee, starzy
1192 się zaszyli w domu i ten bogaty jeszcze próbował gdzieś wyjść za każdym razem, biedny nie
1193 próbował. M m bogaci się narażali, no bo pieniądze mieli, no to mogli wydawać, tak. To był
1194 dobry czas na wyda/ na wydatki. Mogli inwestować też.

1195 **SP: M. Jasne. Y, okej. No to myślę, że tutaj mam... już dosłownie ostatnie pytanie,**
1196 **dotyczące takiej perspektywy na przyszłość już trochę. Y, to pytałem cię właśnie o tą**
1197 **perspektywę, y, na przyszłość, ale mm (.) jakie będzie twoje życie za pięć lat na**
1198 **przykład? Yy, (.) jak myślisz?**

1199 **Marcin:** Za pięć lat?

1200 **SP: Tak.**

1201 **Marcin:** Za pięć lat to mój syn będzie miał prawie siedem, moja córka będzie miała pięć lat,
1202 to moje perspektywy są takie, że ja będę chciał dalej pracować, yy, w teatrze. Jeżeli to mi się
1203 nie uda i przyst...